

GWIAZDAMI PROGRAMU - ZESPOŁY Z PORTUGALII I MACEDONII

Tylko miesiąc do »Gorola«

JABLONKÓW (kor) - Już za kilka tygodni - 8 i 9 sierpnia - spotkamy się w Jabłonkowskim Lasku Miejskim, by wziąć udział w 51. już edycji „Gorolskiego Święta”, jednej z najpopularniejszych zaołziańskich imprez kulturalnych.

Czasu pozostało niedużo, nic więc dziwnego, że członkowie Komitetu Organizacyjnego imprezy, działającego od kilku już lat pod wodzą Józefa Cienciaka, mają - pomimo rozpoczynającego się sezonu urlopowego - pełne ręce roboty.

W poniedziałek np. miało w Jabłonkowskim Domu PZKO miejsce spotkanie z przedstawicielami wszystkich gorolskich Kół PZKO, które co roku organizują w Lasku Miejskim swoje

**JUBILEUSZ ŻYCIOWY
 WISŁAWY SZYMBORSKIEJ
 Poetka
 wielkich spraw**

75 lat kończy akurat dzisiaj Wisława Szymborska, poetka i tłumaczka poezji francuskiej, laureatka literackiej Nagrody Nobla z 1996 roku.

Poetka jest osobą bardzo skromną. Zaskoczona i oszołomiona wiadomością o przyznaniu jej Nagrody Nobla powiedziała dziennikarzom, że najbardziej obawia się tego, że teraz będzie musiała być osobą publiczną. „Jestem skromna i... mam nadzieję, że mi się w tym nie przewróci” - dodała.

Szymborska niechętnie wypowiada się publicznie. „Mnie się wydaje, że naprawdę zaczynamy mówić za dużo. Wszyscy mówią, mówią, tymczasem tak naprawdę prawdziwe, warte wypowiedzenia myśli rodzą się trzy, cztery na tydzień, a reszta to już bicie piany” - powiedziała w jednym z niewielu wywiadów, jakich udzieliła.

Wiersze Szymborskiej mają często formę dialogu, rozmowy, w trakcie której ujawniają się nowe myśli i refleksje. Stawia to uczucie naturalności przebiegu myśli i bezpośredniości kontaktu z odbiorcą. Czytelnik czuje się równoważonym rozmówcą, bowiem do niego właśnie adresowany jest wiersz.

ciąg dalszy na str. 2

Miał żużlowy dla budownictwa

TRZYNIEC (kor) - „Tricem SA” - taką nazwę nosi nowa spółka akcyjna, którą założyły w tych dniach Huta Trzyniecka SA oraz Cement Hranice SA. Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa HT, inż. Bohdana Horáčková, spółka rozpoczęła działalność jeszcze w roku bieżącym, a będzie się zajmować przede wszystkim przerobką powstającą w hucie podczas procesu produkcyjnego żużla wielkopiecowego.

Spółka „Tricem” będzie miała siedzibę w Trzyncu i będzie korzystała z dawnego młyna żużlowego HT, który po sześciu latach udało się uruchomić i modernizować właśnie dzięki pomocy francuskiej firmy (odstepowała hucie nowej „know-how”). Powstały w ten sposób miały żużel będzie wykorzystywały głównie w przemyśle budowlanym i cementowym, gdzie znajdzie zastosowanie przy produkcji mieszanek betonowych i zaprawowych.

W przyszłym roku miałyby „Tricem” wyprodukować ok. 80 tys. ton mialkowego żużla, a do roku 2001 miałyby produkcję zwiększyć do 160 tys. ton rocznie (ok. 90 proc. zaplanowanej ostatecznej wydajności kruszarki). Produkt trafi przede wszystkim na rynek krajowy, w przyszłości jednak zamierza nowa spółka dojechać również na rynek Słowacji, Austrii i Niemiec. „Tricem SA” za zatrudnienie 13 osobom z regionu trzynieckiego.

goralskie stoiska. Bo przecież „Gorolski Święto” to nie tylko uczta duchowa, ale tradycyjnie również okazja do posmakowania wspaniałych dań kuchni śląskiej.

„W spotkaniu tym wzięli udział również przedstawiciele Powiatowej Stacji Higieny we Frydku-Misku, od niedawna bowiem obowiązuje w RC nowa ustawa o zasadach sprzedaży artykułów żywnościowych” - mówi J. Cienciaka. „Przepisy są obecnie dużo bardziej rygorystyczne, poniedziałkowy wykład był zatem bardzo ważny i pożyteczny. Miejmy nadzieję, że Koła wezmą to sobie do serca i nie będzie później na »Gorolu« jakichś nieprzyjemnych niespodzianek. Poza tym chcieliśmy też Koła przekonać, żeby również ich sprzedawcy w stoiskach ubrali się w stroje ludowe - jeżeli nie w tym roku, to przynajmniej za rok. Z pewnością dodaloby to imprezie jeszcze bardziej uroku”.

Organizatorzy poinformowali też przedstawicieli Kół, iż od 9 lipca będą mogły podejmować bilety na „Gorolski Święto” oraz uiszczac opłaty za stoiska. Z kolei wiceprzewodniczący jabłonkowskiego komitetu Bogusław Śliwa-

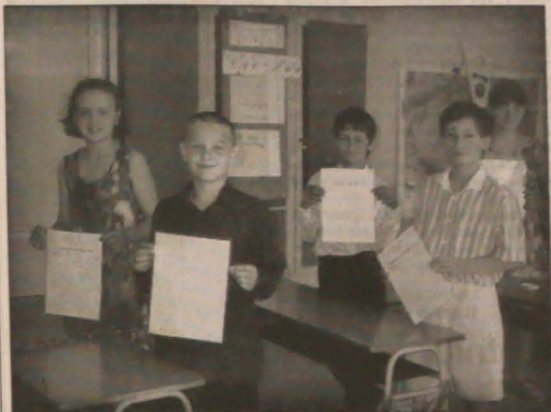
POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu, lokalne burze. Temperatura w dzień 20-24 st., nocą 15-11 st. C. Wiatr słaby, północno-zachodni.

PIĄTEK - Bez większych zmian.

czek wziął we wtorek w Zywcu udział w posiedzeniu komitetu organizacyjnego Tygodnia Kultury Beskidzkiej, gdzie doszło już do ostatecznego ustalenia scenariusza „Gorolskiego Święta”. Jak się dowiedzieliśmy, gwiazdą sobotniego kamawaju młodzieżowego będzie zespół „Os Canteiros” z Portugalii, niedzielny program zaś zażyczył występ macedońskiego zespołu „Gocev Delcev”. Poza tym zaprezentują się w Lasku Miejskim słowacki „Drevár”, polskie zespoły „Ziemia Żywiecka”, „Krebane” z Kaszuby, „Siemianowiczanka” z Siemianowic Śląskich, „Równica” z Ustroń, wiślańska „Wisła”, jabłonkowski czeski zespół - „Jackové” - oraz wszystkie rodzime zaołziańskie zespoły.

Kolejne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego „Gorolskiego Święta” odbędzie się w najbliższy poniedziałek.



▲ Absolwenci 5. klasy zęgnają się ze swoją cierlicką szkołą.
 Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

NIECH ŻYJĄ WAKACJE, NIECH ŻYJE POLE I LAS...

Mury szkolne opustoszały

CIERLICKO (mro) - „Kto systematycznie pracował cały rok, ten z uśmiechem odbierze dzisiaj świadectwo” - powiedziała, rozpoczynając ostatnią godzinę zajęć roku szkolnego 1997/98 w cierlickiej PSP, jej dyrektor Barbara Davidowa.

Prawie wszystkich 23 odświętnie ubranych uczniów i uczniów miało uśmiechnięte buzie. W ręczniskach świadectw towarzyszyły pochwały pani dyrektora na temat pilności i pracowitości dzieci, ale i uwagi kończące się sformułowaniem „Wiesz, o czym mówię...”.

Oficjalne zakończenie roku przebiegło jednak na sali gimnastycznej. Przybyli na nie starościna gminy Lydie Vaškova, przedstawiciel MK PZKO

prezes Tadeusz Parzyk, nauczyciele szkoły Jadwiga Taraba i pracująca w świetlicy Helena Curzydlo, długoletni kierownik małoklasówki Gustaw Walek oraz przedszkolnicy ze swoimi wychowawczyniami.

Podsumowując miniony rok szkolny, Barbara Davidowa podkreśliła zaangażowanie uczniów tak w naukę, jak i w międzyszkolne współzawodnictwo. Największy sukces zanotowała Zuzanna

Glac, zajmując IV miejsce w europejskim konkursie matematycznym „Kangur”. Szkoła przywiozła z Igrzysk Lekkoatletycznych w Trzyncu dwa brązowe medale wywalczone przez Pawlika Pałarczyka i Kajakę Czech. Uczestniczyła w Zjeździe Gwiazdźistów, biegu im. T. Focha w Stonawie itd. Po raz pierwszy zorganizowała, i co więcej, wygrała „Puchar Lata” - turniej gry w dwa ognie. W ciągu roku szkolnego organizowano bale, baliki, przegląd mody oraz uczestniczono w festynie „Cierlickie Słoneczko”. Realizacja większości z imprez byłaby nie do pomyślenia bez współpracy z Kolem Macierzy Szkolnej na czele z Ewą Bilan i zaangażowania rodziców. W podziękowaniu za ofiarność przy wspomaganiu poczynają szkołę grono pedagogiczne przekazało obecnym na sali rodzicom kwiaty. Były wierszyki i piosenki. Przywitanie przyszłorocznych pierwszoklasistów i pożegnanie piątoklasistów opuszczających już mury cierlickiej podstawówki.

Na zakończenie uroczystości głós zabrala także Lydie Vaškova, która ładną podziękowała powiedziała - „Chciałabym podziękować wszystkim, gronu nauczycielskiemu za pracę i to, co dla was zrobili w ciągu roku szkolnego. Dzieciom - za dobre wyniki i dobrą reprezentację szkoły w gminie, również za bardzo ładny występ na „Cierlickim Słoneczku”.

NAWSIE (kor) - „Niech żyją wakacje, niech żyje pole i las...” - śpiewała we wtorek ze szkolnym chórem „Melodyjka” cała nawajska szkoła oraz goście, m.in. starościna gminy Lenka Husarowa.

ciąg dalszy na str. 2



▲ Tradycyjnie w sali hotelu „Pias” spotkali się w ostatni dzień roku szkolnego uczniowie największej zaołziańskiej polskiej szkoły - PSP w Czeskim Cieszynie. W ramach uroczystości obdarowano kwiatami nie tylko nauczycieli, ale także opuszczających mury „podstawówki” dziewięcioklasistów. Za całoroczny trud i osiągnięte wyniki podziękował zarówno wychowawcom, jak i wychowankom szkoły dyrektor Stanislav Folvarczak. Najlepszym uczniom, którzy z dobrymi wynikami reprezentowali szkołę w powiatowych czy krajowych współzawodnictwach sportowych, konkursach wiedzy, recytacji, w śpiewie itp., przekazano dary książkowe. Z programem wystąpili uczniowie niższych klas.
 Fot. FRANCISZEK BALON

WOJEWODA KATOWICKI MAREK KEMPSKI:

Wspólnie korzystajmy z pieniędzy UE

Jak donosiliśmy w „GL”, 29 czerwca br. przebywał z oficjalną wizytą w Ostrawie wojewoda katowicki Marek Kempski. Korzystając z okazji, redakcja zapytała:

■ Po ośmiu latach Polacy dali impuls do inwentaryzacji transgranicznych stosunków polsko-czeskich w regionie Ostrawy, Opawy, Frydka-Mistka i Karwiny i zawarcia w tej sprawie umowy. Czy nie jest to trochę za późno?

MAREK KEMPSKI: Lepiej późno niż wcale. Po objęciu funkcji wojewody katowickiego przeglądnąłem stan współpracy transgranicznej administracji pa-

ństwowej i środowisk samorządowych. Nie wiem, dlaczego wynikło nam to takie opóźnienie. Nadrobiamy się, przedstawiając projekt umowy, który przygotowaliśmy. Podczas ostrawskich rozmów ustaliliśmy, że chcemy powołać zespół roboczy do przeglądu obecnego stanu w regionalnych stosunkach polsko-czeskich. Chodzi o stan faktyczny, rozpoznający, jakie projekty są realizowane, jakie są wspólne przedsięwzięcia. Poza tym, nie będę ukrywał, w negocjacjach z Unią Europejską, które prowadzi Polska i RC, współpraca przygraniczna czy też wnioski dotyczące wspólnych międzynarodowych projektów - dwóch regionów -

uzyskują lepsze efekty, mają lepszą siłę przebicia. Szkoda, że moi poprzednicy na to wcześniej nie wpadli. Choćby wiedziano o tym od dłuższego czasu.

■ Mówi się o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia, straty pożarnych, wzajemnego informowania się o niebezpieczeństwach ekologicznych związanych zarówno z przemyślem, jak i ze zjawiskami przyrody. Czy to wszystko, czy jeszcze o czymś się dyskutuje?

M.K.: O współpracy kulturalnej i gospodarczej. W tej ostatniej chodzi o wspólne projekty dotyczące pobudzenia (tzw. małej i średniej przedsiębior-

czości, przy których moglibyśmy się ubiegać o fundusze z UE. Zresztą takie przygraniczne forum gospodarcze czesko-polsko-słowackie zaczęło już całkiem niedawno działać. Te drobne elementy budują współpracę w rejonach przygranicznych, która po prostu jest dobrym interesem. Po co sam Śląsk ma występować z wnioskami do UE o finansowanie projektu, jeśli niekoniecznie musi go dostać. Możemy zrobić to wspólnie. Wtedy dzielimy się zyskanymi środkami. Każda granica przynosi dochód. Nie zawsze to potrafimy zażywać. Szczególnie w takim regionie Europy jak Katowice i Ostrawa, gdzie będą krzyżowały się drogi tych najważniejszych autostrad.

ciąg dalszy na str. 2

Z ŻYCIA PZKO

CHÓRY BILANSOWAŁY

»Zgodą«

Swoją bardzo pracowitą sezon zimowo-wiosenną zakończył chór „Zgodą” dwunastym już w tym roku koncertem, konkretnie w trzeciejk Domu Emerytów. Liczne zebrani pensjonariusze przyjęli nasz chór bardzo ciepło i ze łzami w oczach dołączyli do nam tak bliskiej i wzruszającej pieśni „Ojcowski dom”. Ten sam repertuar wykonała „Zgodą” pod koniec maja w Polsce, w ramach „Krapkowickich Dni Odry”, gdzie również zebrała gorące brawa.

Chórzyński i chórzystki spotkali się potem jeszcze w Domu PZKO w Trzynie-Kanadzie, by już wyluzowani popisać sobie i pogawędzić przy lampce wina. Na pewno należą się wszystkim szczerze podziękowania i słowa uznania za wysiłek włożony w tę ciekawą i urozmaicającą naszą życie pracę społeczną.

Powakacyjne plany „Zgody” są również bogate, bo chórów nie jest u nas zbyt wiele. Miejmy nadzieję, że zaprezentowanie na ich występy nie ostatecznie.

FRANCISZEK BABIUCH
Trzynie III

»Lutnia«

Ostatnią przedwakacyjną próbę urządził chór mieszany „Lutnia” z Lutyni Dolnej na świeżym powietrzu, w ogrodzie długoletniej chórzystki Łucji. Przybyli na nią również zainicjator: autorka książki o Rychnaldu, pani Janina Galoc - obecnie żyjąca w Koszalinie - z synem. Po odpiwaniu kilku pielił podsumowano półroczną działalność chóru, która okazała się bogata i udana.

Chórzystki dojeżdżają na poniedziałkowe próby z odległych zakątków Lutyni, z Wierzniowic, Rychnaldu i Orłowa. Przerznięta wieki wynosi ponad 60 lat. „Lutnia”, która obchodzi w tym roku 90-lecie, dała już 7 koncertów, śpiewała m.in. w tradycyjnych festynach w Lutyni, Wierzniowicach i Rychnaldu.

Pogoda dopisała, można więc było opisać parówką na prawdziwym ogniu i popisać przy ognisku z akompaniamentem skrzypiec, na których wyróżnienie grał MURZY Witold Gąsienica i nasza najstarsza chórzystka, pani Wanda Maroszczyk. Na zakończenie kierowniczka chóru, Helena Wójcik podziękowała dyrygentowi A. Babińskiemu i chórzystom za dotychczasową działalność, aktywność i poświęcenie i życzyła im udanych wakacji.

MARIA SZTWEIŃCZA
Lutynia Dolna

WROCLAWSCY STUDENCI PONOWNIE NA PODBESKIDZIU
Badania w terenie

Do 8 lipca odbywać będą praktyki naukowe na Zaozliu, prowadząc, jak to czynią od kilku lat, badania terenowe nt. życia ludności polskiej w Republice Czeskiej, studenci Katedry Etnologii Uniwersytetu Wrocławskiego. „Szczególnie interesuje nas zróżnicowanie wyznaniowe tego terenu i religijność mieszkających na Zaozliu Polaków” - napisała do redakcji opiekun praktyk, Małgorzata Michalska.

Podobnie jak w minionym roku obszarem swoich penetracji obejmują Trzynie i okolice, gdyż ubiegłoroczna powódź uniemożliwiła im przeprowadzenie do końca badań naukowych. „Byliśmy wówczas gośćmi MK PZKO w Lesznej Dolnej, które przyjęło nas bardzo serdecznie i zgłosiło się na ponowny nasz przyjazd. Ta droga chcieliśmy za to bardzo podziękować” - pisze dalej M. Michalska, kierując następnego słowa do dawnych i przyszłych respondentów: „Wdzięczność jesteśmy również winni naszym informatorom z Nydku, Wędrzyni, Bystrzycy. Jakkolwiek oraz Lesznej Dolnej oraz przeprosiny tym, do których nie zdążyliśmy dotrzeć w Milikowice i Koszarzyskach. Mamy nadzieję, że uda nam się uczynić w tym roku. Chcielibyśmy wrócić do Wędrzyni, a także porozmawiać z mieszkańcami Ropicy, Karpętnej i Odrzychowca. Jak dotychczas mamy miłe wspomnienia z naszych licznych

Nie wygnane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Mury szkolne opustoszały

Dokończenie ze str. 1

Dzieci i nauczyciele, jakże inaczej, cieszyli się na wakacje, które są nagrodą za 10 miesięcy pracy, nie zabrakło też leż. Ostatni dzień roku szkolnego był przecież dniem pożegnania z ośmiennajcioroletnimi piątkolastkami, którzy w wakacjach rozpoczną naukę w Jabłonkowie.

Wychowawczyni piątej klasy Grażyna Śtębra obdarowała wszystkich swoich wychowanków porcelanowymi słonikami „na szczęście”. Ci zaś odwdzięcili się swoim nauczycielom



▲ Wśród uczniów, który ukończyli ostatnią piątą klasę czteroklaszki „maloklaszki” z innymi uczelnicami, znalazła się także Zuzanna Głaz, laureatka czwartej nagrody w konkursie Matematyczny Kangur. Po wakacjach rozpocznie naukę w PSP w Cz. Cieszymie.
Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

Wspólnie korzystamy...

Dokończenie ze str. 1

■ Na konferencji prasowej mówiono o tworzeniu wspólnego lobby'ngu na forum UE w takich sprawach jak restrukturyzacja górnictwa, hutnictwa. W jaki sposób będziecie go robić?

M.K.: Od kilku lat próbujemy lobby'ngować z różnym powodzeniem. W Parlamencie Europejskim działa „Euro-Com”, jest to Stowarzyszenie Regionów i Gmin Europy Zachodniej o górnym profilu - a Śląsk jest tam obserwatorem. Zaproponowałem tu, że możemy walczyć o interesy tak polskiego, jak i czeskiego stali w UE. Zdałem sobie sprawę z zagrożeń i obowiązków, które wynikają, gdy Polska i RC staną się członkami UE. Nie oznacza to jednak, że musimy stać z boku i obserwować, co się będzie działo. Na jesień tego roku szukamy konferencji nt. sytuacji przemysłu ciężkiego w Europie, uważam, że na niej możemy wystąpić razem. To wzmacni naszą pozycję.

■ Pieniądże unijne spowodowały wzajemne zainteresowanie?

M.K.: Można, by to było tak ująć. Poza tym, można by zapytać, dlaczego z nich nie skorzystał, skoro są. Twierdzę, że nawet trzeba.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

Po naszymu - bez nas?

Pod koniec 1996 roku odbył się w Skoczowie I Konkurs Znajomości Gwary Śląskiej Cieszyńskiej, którego organizatorami byli Towarzystwo Miłośników Skoczowa, ZG Macierzy Ziemi Cieszyńskiej oraz Sekcja Folklorystyczna ZG PZKO. Wówczas spotkanie miłośników naszej gwary udało się bardzo, do czego przyczyniła się także załóżniący gawędziarzy, toteż postanowiono imprezę powtórzyć w jesieni 1998 r.

Niestety, w przewidzianym na zgłoszenia terminie nie pojawił się ani jeden sygnał z Zaozlia, przypominając, że u nas mówi się jeszcze gwara. Ani spośród dzieci, młodzieży, ani spośród dorosłych nie znalazł się przynajmniej jeden chętny, co może być spowodowane niedostateczną informacją na ten temat. Jakkolwiek było, organizatorom z Polski jest

przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Podrożali

Od wczoraj płacimy więcej za prąd elektryczny, gaz, bilety kolejowe i...

Energia elektryczna zaindeksowała o 27 proc., gaz o 27 proc., czynsze lokatorskie o 27 proc. (w Pradolach o 41 proc.). Bilety kolejowe o 21,3 proc. (w Pradolach o 37,5 proc.).

Ocenia się, że podwyżki te w sposób znaczący oddziałają na wzrost cen gospodarstw domowych, a więc na inflację 2/3 mieszkaczy.

Według Martina Macha, dyrektora Instytutu Badawczego Pracy i Sprawy Społecznych, nowe opłaty dotkną przede wszystkim rencistów, emerytów i miłośników zdrowia, przede wszystkim w Pradolach. Z osób zawodowo czynnych podwyżki odczną najmniejszą naukowców, pracowników służby zdrowia, pracowników administracji państwowej.

Od 1 lipca wzrosły również emerytury - średnio o 380 koron miesięcznie.

Poetka wielkich spraw

Dokończenie ze str. 1

„Mnie się wydaje, że on jest nieczytelny, który jeszcze lubi czytać, gdzie? Widzę go jako męczyłkę, który biega, którym się nie należy wchodzić. Nie bardzo wierzę, żeby ktoś czytało w takich jakichś wioskach, czy baseny, wodotryski, wszystkie te urządzenia. Absolutnie go nie lubię. Widzę mojego czytelnika, który zeli kupuje książkę, to party, nie zostaje pieniędzy w portmonetce. Nie zostaje chce kupić i kupuje” - powiedział Szymborska, opisując jak raz za siebie czytelnika swoich wierszy.

W uzasadnieniu swojego wyroku członkowie Szwedzkiej Akademii Nauk, że nagrodę przyznano za poetkę, która z ironiczną precyzją oddawała powagi biologii i działania historii w kontekście ludzkiej rzeczywistości.

Wisława Szymborska urodziła się 1 lipca 1923 r. w Beninie pod Poznaniem. Od 1931 r. mieszka w Krakowie. W 1940 została honorowym obywatelką, gdzie po wojnie studiowała polonistykę i socjologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zadebiutowała jako poetka w 1945 r. Pracowała m.in. jako młoda torka tygodnika „Życie Literackie”. Jest członkiem Polskiego PEN Clubu. Otrzymała doktorat honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wydała tomy poetyckie: „Dziękuję” (1952), „Pytania zadawane w bie” (1954), „Wolanie do Yali” (1957), „Sól” (1962), „Sto poeci” (1967), „Wszelki wypadek” (1972), „Wielka liczba” (1976), „Ludzie na miastach” (1986), „Koniec i początek” (1997). Opublikowała niewiele ponad 20 wierszy. Wypadał, że pisanie (z przeznaczeniem do publikacji) 4-5 utworów rocznie. Mówi to, co najważniejsze i konieczne. Ona sama za zapytania kiedyś, odpowiedziała, że ma bliższe wierszy odwiecznego „W domu kos”. Jest także autorką not w fioletowym nt. „Lektury nadobowiązkowe”. Jej wiersze przetłumaczono kilkadziesiąt języków, m.in. na chiński i słowacki.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Przykro, więc postanowili przedłużyć termin zgłoszeń dla Zaozlia do końca lipca. Można je wysłać pod adresem ZG PZKO lub bezpośrednio do Towarzystwa Miłośników Skoczowa, ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów.

Zainteresowanie szkół, instytucji i prywatnych osób z polskiej strony jest bardzo duże, toteż spotkania z gwara odbędą się w dwóch terminach - 3 i 10 października br., a włożna na nich wystąpić z tekstem własnym (autorskim) lub tradycyjnym, wziętym z wydawnictw zawierających cieszyńskie opowieści ludowe, oczywiście w gwarze. Mogą być występami dialogami, scenkami, przepłatanymi np. śpiewem. Sukces w śpiewaniu po naszymu wypadła potwierdził sukcesem w mówieniu po naszymu.

(x)

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Inauguracja »Dianalandu«

W Althorp w środkowej Anglii, w rodzinnej, XVI-wiecznej posiadłości rodu Spencerów, otwarto w środę muzeum upamiętniające życie i działalność księżniczki Wali, Diany. Otwarcie muzeum zbiegło się z przypadającymi 1 lipca 37. urodzinami księżniczki.

Muzeum i teren pobliskiego parku będą dostępne dla zwiedzających dwa miesiące w roku - za opłatą. Na terenie Althorp na wyspie położonej na jeziorze znajduje się grób Diany. Nie można jednak go zwiedzać. W świeżo remontowanym pawilonie (dawnych stajniach) można oglądać kracje, w których chodziła niedyś Diana, w tym jej ślubną suknię. Jednym z eksponatów jest kostium zaprojektowany przez znanego londyńskiego projektanta mody polskiego pochodzenia, Tomasza Starzewskiego, który księżna Wali poisała w sierpniu 1995 r. podczas obchodów 50. rocznicy zwycięstwa nad Japonią.

W 1997 r. posiadłość odwiedziło 10

tyś. gości, w tym roku już ponad 150 tysięcy. Mieszkańcy pobliskiej wsi Great Brington przeżeniła są perspektywą masowego napływu turystów. Wiesz na tylko jeden sklep, porządek i pub „Grób Diany” zmienił Althorp na zawieszę” - powiedział jeden z mieszkańców wsi.

Ach, co to będzie za ślub

Pogotki okazały się prawdziwe. W tym tygodniu Barbara Streisand wymieniła ślubne obrączki z wioletołanem przyjaciелеm Jamesem Brolinem. Uroczystość odbędzie się na terenie posiadłości oblatki w Malibu w Kalifornii - ujawnił rzeczniczkę prasową modelny par, odmawiając podania daty ślubu i listy zaproszonych gości.

57-letni Brolin gra obecnie rolę gen. Billa Kelly'ego w serialu telewizyjnym „Pensacole: Wings of Gold” (Pensacole: Złote skrzydła). Na liście jego dokonań odnowaono udział w takich filmach jak „Capricorn One”, „Westworld”, „The Amityville Horror”, „Gamble and Lombard” oraz serialach telewizyjnych - „Ho-

tel” i „Marcus Welby, M.D.”. 56-letnia Streisand śpiewała, reżyserowała i grała w szeregu filmów, a między innymi w „A Star is Born”, „The Prince of Tides” i „The Mirror Has Two Faces”.

Zyskowna zapora

W ciągu 6 lat działalności elektrownia na słowackiej zapora wodnej na Dunaju w Gabczokowie wyprodukowała 11 mld kWh energii elektrycznej. „Inwestycja już się zwróciła i przynosi rocznie ok. 10 mld koron słowackich zysku” - poinformował twórca zapory Julius Binder.

Binder, obecnie dyrektor Instytutu Gospodarki Wodnej, podkreślił, że gdyby Węgry wybudowały tam w Nagymaros, dzięki wyższemu poziomowi wody w Dunaju elektrownia w Gabczokowie mogłaby korzystać z ośmiu zamontowanych tam turbin wodnych. Obecnie, i to nie w pełni, działają cztery.

Jest on przekonany, że Węgry wybudują przewidziane wcześniej tamę i elektrownię w Nagymaros. „Wcześniej czy później Węgry się przekonają, że to naj-

tańsze źródło energii elektrycznej. Jest też fakt, że państwa Unii Europejskiej potrzebują spalnego Dunaju, by mieć drogą przewozić towary do państw Beneluksu” - powiedział Julius Binder.

Niemcy nie ciągną?

Liczba tzw. półnych przedsiębiorstw, tzn. osób pochodzenia niemieckiego, przenoszących się do Niemiec dopiero w ostatnich okresie, a to Niemcy dopiero w pierwszym półroczu 1998 r. w pierwszym sześciu miesiącach 1998 r. przybyło do Niemiec niespełna 47 tys. przedsiębiorców, dokładniej o 24 357 mniej niż w pierwszym półroczu 1997 r., kiedy przyjechało ich 71 005 - podał w Bonn irlandzki ministerstwo spraw zagranicznych.

W tym samym okresie zmalało znacznie - o prawie 27 tys. - liczba wchodzących wniosków o przemieszczenie się do Niemiec. Przeważają wciąż przedsiębiorcy przybywający z krajów byłego Związku Radzieckiego. Dokoła 80 m. na drugim i trzecim miejscu znajdują się Polska i Rumunia.

LECH WAŁĘSA ORGANIZUJE NOWĄ PARTIĘ

Korespondencja z Polski

Lech Wałęsa - były prezydent RP organizuje nową partię polityczną. Jest nią Chrześcijańska Demokracja III Rzeczypospolitej. Jego zdaniem nowa partia ma kilka celów politycznych: zżytycyplinowanie AWS, stworzenie drugiej linii oporu, czyli alternatywy na wypadek „post-komunistycznego ataku” oraz umożliwienie związkom zawodowym powrotu na swoje pozycje. Partia ma budować, a nie dzielić scenę polityczną w kraju.

„Jestem przekonany” - twierdzi były prezydent - „że jeśli nie zorganizujemy ChDRP, to AWS przegra i to niedużo, bo popchnie straszne błędy i jest źle prowadzona. I ja mam na tym tonącym stopniu siedzisk? Mimo to będę popierał AWS do ostatniej chwili. Zależy mi o przygotowaniu nowych ludzi i nowych rozwiązań, bo wiem Polacy potrzebują się obecnie nie więcej, ale programy i ludzie przygotowani do ich realizacji... Potrzebne są nam gruntowne reformy w wielu dziedzinach, a mogą je przeprowadzić tylko orientacje bez obaw przeszłości. Wiele otrzymaliśmy od tyła i trochę musimy luzować oddać. Władze krzywdy, połowę społeczeństwa, która nie bierze udziału w historycznych zmianach - musimy coś jeszcze zaproponować rodakom. Czy skorzystają, to już ich sprawa.

Zawsze robiłem to samo, czy byłem analem elektrykiem, czy przewodniczącym związku. Za to samo siedziałem w więzieniach i za to samo zostałem prezydentem. Kiedy ciągnęłam polski stół - byłem na widoku. Dziś pcham ten stół i choć jestem niewidoczny, pracuję jeszcze ciężiej. Swoje doświadczenie przekazuję innym. Koniec dzieła jest na wyścigowo i pogociągowe - ludzie, którzy byli dobrzy podczas rewolucji, zdecydowanie nadają się dziś do pracy.

Revolucja jest skończona, ale ci, którzy wówczas coś zdobyli, traktują to jako trofium: należy mi się koniec. Ja jednak uważam, że wcale im to się nie należy, byli wprawdzie niezastąpieni, ale teraz trzeba innych predyspozycji. Szukam więc ludzi spokojniejszych, mniej bojowych, potrafiących rozwiązywać wszystkie problemy. Tacy są teraz Polscy potrzebni.

Wiem, że w naszym kraju jest wielu bardzo zdolnych ludzi, tyle że nie zdążyli się przebrać. Nie spali na styropianie, nie nadawali się do walki. Na razie epoka nie pasuje do nich. Najbardziej między rewolucją a czasami spokojnej pracy. Na razie mamy bohaterów rewolucji. Żyjemy w trudnych czasach... zanim wypłynęli filozofie komunizmu...

Nie spotkałem jeszcze biznesmena, który podważył rolę, jaką odegrałem. Kiedy rozmawiam z ludźmi z małych wiosek, rozważanych PGR-ów, słyszę: za komunę było lepiej. Mają rację. Tyle, że za zmianę systemu trzeba zapłacić rachunki. A to już nie jest winna moja czy „Solidarności”. Piątą ucinami, prości ludzie, którzy mieli nadzieję. Zawiedli się. Trzeba się brać za robotę. Proponujemy dobry system? Odpowiadają: Niedobry. No, ale innego nie ma. Aby ocenić nasze czasy, trzeba jeszcze poczekać, nabrać dystansu”.

Lech Wałęsa spotyka się w czasie licznych podróży po kraju, przy zakładaniu swojej partii, także z wieloma zaradami. Jednym z nich jest sprawa nieprzeprowadzonej lustracji. Tłumacząc się z tego zarzut, mówi: „Trzeba pamiętać, że stałem na czele polskiego reform. Przejrzałem drogę Czechom, Węgrom... To my wybiłimy zęby bestii. Nie mogła ich już ugryźć, kiedy dekomunizowali u siebie. Zapłaciłiśmy za pierwszeństwo. Siedzieliśmy z komunistami przy okrągłym stole - nie zdążyliśmy, nie uzgadnialiśmy, jak mogliśmy ich później zamknąć. Siedziałem

z Kiszczakiem przy tym stole i mam go teraz zamkniętą? On by to zrobił, ale ja muszę pamiętać o wartościach. Wówczas byliśmy niewolnikami koncepcji porozumienia, ale innej przecież nie było - chyba, że wojna domowa. Teraz możemy ich rozliczać, pomogli nam los. Czerwonni doszli do władzy, a teraz władzę stracili. Układ okrągłego stołu padł”.

Na temat reformy administracyjnej kraju mówi: „Myślałem, że nowych województw - regionów będzie dwaście, może piętnaście. Sądzilem, że wybierzemy wariant prospołeczny, albo najbardziej racjonalny ekonomicznie. Spodziewałem się ewentualnych kłót, ale na tych właśnie zasadach. Jednak tych wariantów nie przygotowano. Długo trzymałem się dwudziestu, ale widząc opór, trochę to zmieniono. Świadczy to o braku wyrobienia politycznego. Żerują na nim postkomuniści, ośmieszając koalicję. Myślę jednak, że regionów nie powinno być więcej jak dwadzieścia. Opór społeczny można pokonać innymi metodami. Na przykład Pomorzanie Nadwiślańskie może mieć trzy stolice - w Toruniu naukowo-kulturalna, w Bydgoszczy rolnicza, w Gdańsku - przemysłowa. Wielu boi się też, że stolica regionu będzie żyła na koszt mniejszych miast. To jednak, tylko możliwe tylko w starej epoce. Dziś będzie odwrotnie - przecież finanse dla stolicy będą przydzielali samorząd. A tam delegaci mniejszych ośrodków będą w większości”.

Nowa partia może odegrać pewną rolę w przyszłych wyborach. Będzie to jednak zaczęło bardziej od programu gospodarczego, niż politycznego. Ludzie są już bardzo zmęczeni politykowaniem i obietnicami przedwyborczymi. Wola konkrety: możliwość pracy i godna za nią zapłatę.

LESZEK WATRÓBSKI

PRZEDNIA ZABAWA SPOD ZNAKU „REPUBLIKI X”

Cierlicka

Od dłuższego czasu cała Republika Czeska była przygotowywana do wyborów i wyborami. REPUBLIKA X nie mogła pozostać w tyle, wszak też ma swoją „politykę”... toteż 19 czerwca w Domu PZKO im. Żwirki i Wigury na Kościelcu w Cierlicku odbyła się „Wyborówka”. Głównymi punktami wieczoru były: kampania wyborowa, sam akt wyborczy czyli degustacja kandydata, trójbój parlamentar-ny, galas wyborczy i zabawa powyborcza.



WYBORCZY

Każdy uczestnik imprezy otrzymał specjalny „lisiek wyborczy”, który umożliwił udział w głosowaniu na jednego z siedmiu kandydatów, przedstawionych podczas kampanii wyborczej.

Prezentacja była bardzo interesująca. Na liście nr 1 figurował RUM - napój marynarski, korsarski i piracki, a także Rumcajsów (wszystkich charakterystyka broda). 2 to BECHER - jak zaznaczono, po wypiciu kieliszka tegoż napoju wszyscy zaczynają się kręcić w lewo. Ostrzeżono też wyborców, że markę Becherów pije nielegalna wytwórnia w Bimberku.

Z numerem 3 kandydował BLECK DETH - trunek prawdziwych mężczyzn i prawdziwych kobiet. Po wypiciu butelki można popaść w „czarnawstrę”... 4 to CZERESNIAK - popularny w czasach, kiedy polskie znaczyło przedwczoraj, a popularne były hasła: Co masz zjeść jutro - zjeść dzisiaj! Co masz zrobić dzisiaj - odłóż na jutro! Po wypiciu litra można, jak stwierdzono, zobaczyć gwiazdkę, poczucie chęć do zabrania się z kimkolwiek...

Dalsza w kolejności była ŚLIWOWICA - polecana zwłaszcza wszystkim tym, którzy pracują na roli. Pijęcy ten trunek są podobno zwolennikami przyrostu naturalnego...

Pod numerem 6 ukrywał się GOLD COK czyli Złoty Kogut. Pierwotna nazwa OF (to znaczy Originalnie Fajny) została zmieniona na niniejszą, gdyż wydawało się, że i koguty będą znosiły złote jajka. Jak się jednak okazało, jajka były sponsorowane...

Ostatnim kandydatem był EIER KONIAK, którego picie wymaga cierpliwości, rozważki, czasu i doświadczenia. Przeciwny „pijak” takiego trunku to człowiek dojrzały umysłowo, przy otwartości każdej nowej butelki ma nadzieję, że dozna on dna!

Znaczną zainteresowanie kampanią robowało nadzieję na stuprocentowy udział w wyborach. Rzeczywiście okazała się jednak jeszcze piękniejsza! Do wyborów stanęło ok. 120 proc. obywateli REPUBLIKI X zgromadzonych na sali wyborczej. Wyniki głosowania nie powiodły jednak pierwotnej prognozy. Zdecydowanie wygrał „cierkoniak”... chyba babka jedynymyślnie albo raczej jednakowoś smaki to sprawiła (a co tam polityka!).

Dużo śmiechu wzbudził także trójbój parlamentar-ny. Co ciekawe, zarówno w przebraniach „kabusów” (memorial Vodka), zatkanu i gwoidzi (Klausjanda), jak również w Kawanrajdzie zwyciężył ten sam osobnik - Jacek Stirba! Oczywiście pobierał też wszystkie nagrody: 1 litr wina wawrońskiego, niebieskie jajko (zniesione przez niebieskiego piata) i 10 dekalitrowych rurek alkoholowych.

Wspaniała dyskoteka Wiesława Drobizna wciągnęła rozbawionych uczestników w wir tańca, a powyborcze obcowanie z kandydatami podziwiewało odpowiednie nastroje. Zabawa była pod każdym względem odana. Oby jak najwięcej takich pomysłów! (bag)



▲ Absolutny zwycięzca Jacek Stirba z nagrodą. Fot. z arch. (bag)

WARTO?! NIE WARTO?! (JAKA TA POLSKOŚĆ?)

Parafrazując tytuł cyklu „Wspomnień - historyjek - szkiców filozoficznych” pani Renaty Pützacher, który pojawił się teraz w „Zwrocie”, chciałbym nawiązać do rozmyślań - rzeki - a nas, mniejszości.

Mniejszość od słowa „mały” pochodzi, ale znamy mnóstwo przykładów tego, że być okiem widzianym małym nie oznacza, że duch, intelekt i temperamencie nie przestają być postury. Z tego po inni o nas i my sami o sobie piszemy, to wychodzący jako fenomen. Gorzej kiedy inni o nas i my o sobie piszemy. Zaczynają się ciężca rogaste liny przerażającej ciała, a siekierą - wpijność, niepewność, porwane kominie, chęć zastąpienia tych kalekich korami nogami. Strach przed biciem innym zmusza nas do włączenia się w szary tłum i przybrania jeszcze donadzwanej mimikry, żeby nie zwracać uwagi ogółu. Paradoksalnie chcemy się bliżej wybić i uwidocznić, ale już na innych zasadach, zasadach dostosowanych i akceptowanych przez większość.

W naszych gazetach i gazetkach, patriotycznych występach publicznych dziesiątki lat w kółko się kręcimy, powtarzając, że polskość na naszej ziemi utrzymać trzeba, bo to obowiązek, bo nasi dziadkowie w grobach by się obracali, bo było nas tyle i tyle, i mieliśmy najpierw nic, a później jakiś majątek. Wydaje się, że obowiązek jest słowem niemodnym i prawie że niepotrzebnym. O dziadkach zapomnieliśmy, bo żyjemy teraz i tutaj, bo przodkowie to tylko materia do przerobki w myślną natury, majątek przeпад, odzyskany, ooczko zaprzeczamy. Pragmatycznie odrzucamy gazetki, machamy ręką i mówimy sobie „niech się tam ONI użerają...”.

„Miałeś, chłanie, złoty róg... a ostal ci się jeno sznur...”

Każdy człowiek chce się wyróżnić, wyróżnić przez inność. My się z tą „innością”, naszym złotym rogim, rodzi-my. Możemy „nią” zwracać uwagę po obu stronach granicy, a zainteresować to pierwszy krok do sukcesu. Sukces znowu musi być zakonczony w konkretnym miejscu. Wprawdzie w dzisiejszych czasach jest tendencja do światowości, ale tak naprawdę ludzie sławni

są wrońciami w swe rodzinne środowisko jak w fundament. W tym roku przypada rocznica urodzin Mickiewicza. Większość swego życia przeżył poza ojczyzną, zmarł na obczyźnie, ale zamiast nóg miał korzenie, które rozrastały się według potrzeby. A imni sławni tułacz - Słowacki, Chopin, Miłosz, Gombrowicz, Hłasko. Z tych miejsc, z których pochodzimy, możemy drwić, widzieć je karykaturalnie. Tych, których nie zawsze ci mądrzejsi na ogromne piedestały postawili, próbować zdjąć i przypodobnić do ludzi; możemy to wszystko zrobić tylko wtedy, kiedy użyjemy języka tej ziemi, zrozumiałego „naszym”.

Na naszych oczach zmienia się świat. Odległości są krótsze, powierzenie mniejsze, granice się zacierają i tracą znaczenie. Nawołujemy nasze dzieci i samych siebie do tego, by uczyć się języków obcych. Mniejszości (jeszcze teraz mniejszości - po zmianie funkcji granic z linii demarkacyjnych na linie czysto administracyjne inaczej wyglądał utłamić liczebności pojedynczych nacji) mają dar dany miejscem urodzenia, że władają dwoma języ-

kami, mają szerszy horyzont przyszłego życia cywilnego - tylko my sami możemy sobie go zawęzić.

Po listopadzie 1989 r. pojawiło się mnóstwo prawd i „prawd” o naszej historii i różnicach wpływających na nią. Najczęściej pisze się o doznanych krzywdach, o niesprawiedliwości przy powstawaniu państw i dzieleniu ziemi. Można i trzeba o tym pisać - obiektywnie. Ale trzeba przy tym dobitnie podkreślać, że w żadnym wypadku nie rodzi się w naszym polskim społeczeństwie myśl o zniszczeniu czy korekcie granic. Trzeba tylko zbliżyć ludzi przez granicę, euroregiony wytwarzać w teatrach, szkołach, na ulicy i w gospodach, a nie tylko w biurach władz.

Dlaczego to wszystko piszę? W przyszłym roku będzie znowu Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków. Moim zdaniem trzeba poruszyć te same tematy, być może nie tak konkretnie, ale właśnie o to ważniejsze. Na pewno warto dyskutować. Przyczynę ten jest za-prośzeniem do dyskusji.

WŁADYSŁAW ADAMIEC
Przes Kłuba Polskiego w Pradze
Członek Rady Polaków w RC

pożornie uniknął doczesnej sprawiedliwości.

Śmierć jego przyszła tak nagle, że nawet nie zdążył poczuć szczególnej bólesci. Kiedy dusza jego opuściła ciało, powinna była zdumieć się nad osob-

Ostatecznego, uniknął wszak surowej rozprawy pod okiem samego Najwyższego Sędziego; kto wszystko wie, ten nie jest w stanie sądzić - powiedział Pan do niego. I pozostał zaledwie świadkiem. Sądz ludzi. Ludzie, zda-

czy „Grzeszni ludzie miasta praskiego” nie zjawiali się przypadkiem na proscenium telewizyjnym przed furki Capkowskich „Opowiadania z jednej kieszeni”? Skąd bowiem wzięła się ich szczególna patyna z precyzją rysunku

po makaronach oraz ze śladami urywający się pośrodku białej, zaśnieżonej ulicy? Nie pytam już o scenarzystę Ji-gego Marka czy reżysera Ji-gego Segun-ensa ani o miły, zamierzony styl języka i zachowań, skoro pan Vacátko ze swym dobitnym i pobłażliwym uśmiechem patrzy mi podczas lektury przez ramię i udziela Capkowskim postaciom swego cietego głosu Marva-nowskiego.

Co to jest mistrzostwo? - zastanawiam się przy tym - pisarskie, aktor-skie albo i stolarskie? Chyba dobra i należyta robota, ze znajomością rzeczy, z futem szczęścia i sprytu, z chęcią szczerą... Nade wszystko zaś ponoc ówa pospolita - robota.

WŁADYSŁAW SIKORA

Sąd Ostateczny i radca Vacátko

liwościami tamtego świata, świata zła przestawo, szarego i nieskończonego pustego, ale nie zdumiała się. Człowiek, który był w areszcie oraz w Ameryce, ma podobne światły zwyczajnie za nowe środowisko, przez które przy trosze mełwa można się przebić, jak wszędzie indziej...”

Nie uniknął zbrodnic Kugler Sądu

nem Pana, nie zaskajują na sprawiedli-wość inną niż ludzka...

W miarę jak kontynuowałem lekturę ocierających się o „Żetnickich stróż-mistrów” opowiedział, zaczął przed-mi mogotać jak w starym biografie uroczy film z panem radcą Vacátką w osobie niepowtarzalnego Jaroslava Marvana. Zastanawiam się dlatego,

psychologicznego oraz tyle szczegó-łowi i płaszczyzn w dobrym gatunku? W ogóle, kto tu był pierwszy, pan rad-ca Vacátko ze swą brodawką na powie-ce i z wyrozumiałą drwiną w uważ-nych oczach, czy też gazetowa przygo-dowa pisarka Karla Capka? Załem grono jego bohaterów z niebieską chryzante-mą, z tajemnicą państwową w puszce

WIELE KRAJÓW USIŁUJE WYELIMINOWAĆ GROŹNE RASY PSÓW

Pitbullom wstęp wzbroniony?

Wypadki dotkliwe porażenia, a nawet śmiertelnego zagryzienia ludzi przez psy, wywołują wszędzie podobne reakcje: dążenie do wyeliminowania pewnych ras, zwłaszcza tych uważanych za szczególnie niebezpieczne.

We Francji trwają prace nad ustawą, której celem jest ograniczenie możliwości posiadania groźnych psów. W kwietniu tego roku francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło jednolity projekt ustawy mającej na celu wyeliminowanie z Francji niebezpiecznych psów. Przewiduje on obowiązkową sterylizację psów ras „skrajnie niebezpiecznych”, za które uznaje się powszechnie we Francji pitbulla i tose (rasa japońska). Określenie tych groźnych ras pozostawiono dekretem rządowym.

Według projektu, tylko zawodowcy (policja, ochroniarze itp.) będą mieli prawo trzymać psy „skrajnie niebezpieczne”. Za nielegalny import, hodowlę i sprzedaż groźna ma kara do sześciu miesięcy więzienia i grzywny w wysokości 50 tys. franków (ok. 7 tys. dol.). Nielegalnie hodowane psy groźnych ras będą uśmiercane.

Właściciele psów niebezpiecznych nie mogą być niepełnoletni, ani osoby karane sądowo. Powszechna akceptacja społeczna walki z niebezpiecznymi rasami, które według policji stały się „bronią zaczepną” w rękach młodziuchych zлочynców, spowodowała, że ustawę zaczęto traktować jako zatwierdzoną.

Jednak w Senacie projekt został jednocześnie zastrzyżony i złagodzony. Lbza wyższa żąda, by wprowadzono obowiązek uzyskania uprzedniego zezwolenia na posiadanie psa groźnej rasy. Z drugiej strony senatorowie precyzyjnie są określania ras „niebezpiecznych” i „skrajnie niebezpiecznych”, co zdaniem niektórych ekspertów utrudni lub wręcz unie-

możliwi stosowanie ustawy. Rozbieżności między obiema izbami parlamentu opóźniają wejście ustawy w życie.

Nie czekając na ostateczną decyzję parlamentu, niektórzy merowie kazali posiadaniom niebezpiecznych psów w osiedlach i domach będących własnością municypalną i sądowo zmusili do stosujących się do przepisów właścicieli, by wyprowadzili się lub zrezygnowali ze zwierząt.

Jak dowodzą statystyki, w Wielkiej Brytanii najbardziej narażeni na psie ataki są listonosze. W 1997 roku odnotowano ogółem 6209 ataków różnych zwierząt na listonoszy, z czego 99 proc. to ataki psów. Dyrekcja poczty zaleca w związku z tym, by jej pracownicy mieli przy sobie rozmaite środki obronne.

Głośnym echem odbiła się sprawa 11-letniego chłopca, który przeszedł przez plot do sąsiada i został zagryziony na śmierć przez dwa rottweilery. Psy potem uśpiono na wniosek właściciela.

Ustawa „o niebezpiecznych psach” została uchwalona w 1991 roku i obecnie nie krytykowana jako zbyt restrykcyjna. Nakłada szereg ograniczeń na cztery rasy: japońska tosa, fila brazylerska, doga argentyński i pitbulla.

Trzy pierwsze rasy nie mają prawa wjazdu na terytorium W. Brytanii. Pitbulle muszą być zarejestrowane, wykastrowane i ubezpieczone. Niedopełnienie tego wymogu oznacza wyrok śmierci na psa, dla właściciela grzywnę, a nawet karę więzienia. W ciągu pięciu pierwszych lat obowiązywania ustawy na karę śmierci skazano 600 czworonożów.

We Włoszech obowiązują dekrety ministerstwa ochrony środowiska, zakazujące importu i sprzedaży psów ras pitbull. W miły dekrety, zjawce we Włoszech psy tej rasy (jest ich obecnie ponad 10 tys.) były musiały zostać poddane sterylizacji.

Decret ministerstwa wprowadza również całkowity zakaz organizowania walk psów. Według Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nielegalne walki psów organizowane są przez organizacje mafijne - camorre w Kampanii i ndranghete w Kalabrii. Roczne obroty organizatorów sięgają biliona lirów (ok. 550 mln dolarów).

W Szwecji od marca tego roku nie wolno trzymać psów „z zaburzeniami osobowości”, czyli odznaczających się dużą agresją. Odpowiednie rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa rozszerza na wszystkie agresywne psy obowiązujący od 1995 r. zakaz trzymania pitbuli.

Wprowadzenie przed trzema laty zakazu trzymania pitbuli uzasadniono tym, że rasy ta odznacza się wyjątkową żądzą walki, łatwo wlega rozdrażnieniu i wykazuje wyraźne zainteresowanie walką z człowiekiem. Obecnie zakaz obejmuje psy wszelkich ras, o ile przejawiają podobne cechy.

Senator (minister) zdrowia Berlina Beate Huebner podpisała 6 czerwca rozporządzenie utrzymujące trzymanie psów agresywnych i zakazujące w przyszłości nabywania i hodowli psów niebezpiecznych. Rozporządzenie nie ogranicza się do psów ras pitbuli czy rottweiler, ale rozciąga się na wszystkie rasy. Według nowego przepisu, za niebezpiecznego uważa się każdego psa, charakteryzującego się skłonnością do atakowania ludzi, gryzienia i rzucania się na inne zwierzęta.

Berlińczycy posiadający psa „niebezpiecznego” w rozumieniu zarządzenia mogą zostać zobowiązani do ukończenia kursu dla przewodników psów. Zarządzenie wprowadza też nowe kary grzywny dla właścicieli psów niebezpiecznych - od 75 do 10 tysięcy marek. Nowe przepisy zakazują zabierania psów do miejsc piknikowania, na place zabaw dla dzieci i do kąpielisk miejskich. Psy podróżujące z właścicielami środkami komunikacji miejskiej i w innych miejscach publicznych muszą być trzymane na smyczy.

Rozporządzenie berlińskie weździe wkrótce w życie. Podobne rozporządzenie obowiązuje już w Brandenburgii. Oba są reakcją na wzrost wypadków zagryzienia dzieci i dorosłych przez psy.

CZARNY BIZNES W PRZEMYŚLE FONOGRAFICZNYM
Piraci wyjechali na wschód

Bulgaria przestała być drugim na świecie producentem pirackich płyt kompaktowych - ogłosił przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Przemysłu Fonograficznego (IFPI) Nicolas Garnet.

„Piracka produkcja w Bulgarii drastycznie spadła” - ocenił w wywiadzie, który ukazał się w dzienniku „24 czasu”. „Po posunięciu podjętych przez władze bulgarskie na początku zeszłego roku, nie ma nowych informacji o produkcji pirackich płyt w większą skalę” - powiedział Garnet. IFPI nadal otrzymuje doniesienia o pirackiej produkcji w Bulgarii, lecz są to drobne sprawy.

„Pewne jest, że Bulgaria nie jest już drugim w świecie producentem pirackich kompaktów. Wyrzadzają ją Młdawia i Rosja” - twierdzi przewodniczący IFPI.

Według niego, największe znaczenie w ograniczeniu pirackiej produkcji miało wprowadzenie licencji dla producentów i stała, całodobowa kontrola linii produkcyjnych. „Kontrola policji jest bardzo efektywna” - pochwalił Garnet. Bulgarską ustawę o przestrzeganiu praw autorskich ocenił jako „bardzo dobrą i nowoczesną”.

W 1997 r. w Bulgarii wyprodukowano około 45-50 mln pirackich płyt kompaktowych - wynika z danych IFPI. W kraju działało wówczas siedem linii produkcyjnych. Według policji, główne linie produkcyjne i fachowców przetrucano na Ukrainę i do Rosji.

Satysfakcjonującą pracę wykonuje zaledwie 10 proc. Amerykanów - ocenia Reinhold. By zwiększyć liczbę zadowolonych, należy zapewnić pracownikom poczucie kontroli nad wykonywanymi zadaniami. Zwierzchnicy powinni informować podwładnych o tym, co dzieje się w firmie i nie zaskakiwać radykalnymi decyzjami. Satysfakcję dają też - często niedoceniane przez szefów - pochwały.

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 3 LIPCA

7.00 Sport telegram, 7.05 Kraina uśmiechu, 8.00 Gościniec, 8.30 Wiadomości, 8.45 „Znak orła” (s.), 9.15 „Włoczęca przez życie” (film dok.), 9.45 „Odłot” (s.), 1.10, 10.45 Kryzysowa szczytła (telefilm), 11.10 Bajon 56, 11.35 Czoło (mag. katolicki), 12.00 Wiadomości, 12.15 Pogotowie przyjeździe” (film dok.), 13.15 Felek Zdzankiewicz był...” (film dok.), 13.55 Przynoś: Ptaki wyniosłe, 14.15 Tajniki muzyki: Wiołencza, 14.20 Piosenki na temat: 14.45 Dziury rządowy, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Galeria pod strzechą, 16.00 Hity satelity, 16.30 Ala i As (dla dzieci), 16.45 Kolorowe nutki (dla dzieci), 17.00 Teleexpress, 17.15 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 17.35 Salon Iwowski: Zbigniew Kurtycz, 17.45 Zakrycie starych kościołów, 18.05 Kronika X Parafii, 18.15 „Spółka rodzinna” (s.), 18.45 Latarnik, 19.15 Dobranocna: „Olimpiada Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Rzeka kłamstwa” (s.), 17, 21.30 Przebieg za przebiegiem, 21.45 „Rogate działo” (film dok.), 22.50 Panorama, 23.55 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 23.55 To ja człowiek 6 M.A. (pr. muz.), 0.20 DAILY News Courier, 0.30 W centrum uwagi, 0.50 „Olimpiada Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Spółka rodzinna” (s.), 2.00 Latarnik, 2.30 Panorama, 2.50 „Rzeka kłamstwa” (s.), 17, 4.15 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 5.05 Salon Iwowski: Zbigniew Kurtycz, 5.25 DAILY News Courier, 5.35 W centrum uwagi, 5.50 Dziury rządowy, 6.05 Wielka gra (telefilm).

SOBOTA 4 LIPCA

7.00 Galeria pod strzechą, 7.30 Hity satelity, 8.00 Dzień dobry na dzień dobry, 8.30 Wiadomości, 8.40 „Misjonarze” (s. dok.), 9.10 „Była ląka” (film dok.), 9.30 Ala i As (dla dzieci), 9.45 Szafiera (dla dzieci), 10.15 Zrob to tak jak my, 10.15 Zrob to tak jak my, 10.30 Brawo! Bis!, 13.20 Wiadomości, 13.30 Sylwetti: Ambasador Atlantydy, 14.00 Kowalski i Schmidt, 14.30 Od rozbioru do wolności (telefilm), 15.00 „Powrót Arabelli” (s.), 15.25 „Wilki morskie” (s. anim.), 16.00 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 16.45 Informacje Studia Kontakt, 17.15 Międzynar. zawody jeździeckie w skokach przez przeszkodę CSIO, 18.05 Kronika X Parafii, 18.15 „Chłopi” (s.), 19.15 Dobranocna: „Bodzio - maty helikopter”, 19.30 Wiadomości, 19.45 Prognoza pogody, 19.50 Gość TV Polonia, 20.00 „Dziecko szczytła” (komedia polska), 21.40 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 22.30 Protrępszpolnieszny projekt polskiej: J. Pilch, 23.05 Panorama, 23.20 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 0.20 Pawanolo, 0.50 „Bodzio - maty helikopter” (s. anim.), 1.05 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 Kto jest kim w Polsce, 1.30 „Chłopi” (s.), 2.20 Słowo na niedzielną, 2.30 Panorama, 2.45 „Dziecko szczytła” (komedia polska), 4.25 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 5.15 Międzynar. zawody jeździeckie w skokach przez przeszkodę CSIO, 6.05 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe.

NIEDZIELA 5 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 Słowo na niedzielę, 7.10 „Klan” (s.), 8.30 Bliisko, choć daleko: Mistrzowie konserwacji, 9.00 „Spółka rodzinna” (s.), 9.30 Dzień dobry na dzień dobry, 10.15 Zaproszenie, 10.45 Niedzielną muzyką (koncert), 11.30 Magazyn reporterów, 12.00 Wakacyjne powtórki (dla dzieci), 12.35 „Bobakowo” (s. anim.), 13.00 Msza św., 14.55 Skarbiec, 14.35 Podwieczorek, 14.45 Kraina uśmiechu, 15.35 Dni Morza, 15.40 Biografie: Gen. Władysław Sikorski, 15.30 Czy nas jeszcze pamiętają?, 16.50 Kto jest kim w Polsce, 17.00 Teleexpress, 17.15 „Kto w butach” (s. anim.), 17.50 Zawody jeździeckie CSIO o Puchar prezydenta RP, 19.15 Dobranocna: „Opowieści taty bobra”, 19.30 Wiadomości, 19.45 Prognoza pogody, 19.50 Gość TV Polonia, 20.00 „Zapach psiej sierści” (film polski), 21.40 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 22.30 Panorama, 23.05 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 0.00 Sportowa niedziela, 0.30 Galeria pod strzechą, 0.45 „Opowieści taty bobra” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.20 Auto-moto-klub, 1.35 Podwieczorek, 2.30 Panorama, 3.00 „Zapach psiej sierści” (film polski), 4.40 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe, 5.30 Sportowa niedziela, 6.00 Ogólnopolskie spotkanie zamkowe.

PONIEDZIAŁEK 6 LIPCA

Do godz. 15.00 konserwacja nadajnika, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Co w kraju piszczy: Kłonia o miedze, 16.05 Polonijny magazyn gospodarczy, 16.30 „Klan” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Kryzysowa szczytła (telefilm), 17.40 „NATO - Manewry i królów” (rep.), 18.05 Kto jest kim w Polsce, 18.15 „Doktor Ewa” (s.), 19, 18.50 DTV (gr. satry), 19.00 Salon Iwowski: Kazimierz Górski, 19.15 Dobranocna: „Reksio”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Zawariowana noc” (film polski), 21.15 Zielone piosenki, 21.35 „Święty Jacek” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.05 Okna: Obłeczki wiary, 23.45 Arcydzieła Mozarta (koncert), 0.15 Oprawa dnia, 0.20 DAILY News Courier,

0.30 W centrum uwagi, 0.50 „Reksio” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Doktor Ewa” (s.), 19, 18.50 DTV (gr. satry), 2.15 Salon Iwowski: Kazimierz Górski, 2.30 Panorama, 3.05 „Zawariowana noc” (film polski), 4.30 „Święty Jacek” (film dok.), 5.25 DAILY News Courier, 5.35 W centrum uwagi, 5.50 Informacje Studia Kontakt, 6.05 „Klan” (s.), 6.25 Kryzysowa szczytła (telefilm).

WTOREK 7 LIPCA

7.00 Sport telegram, 7.10 „Bobakowo” (s. anim.), 7.35 „Kot w butach” (s. anim.), 8.00 Lwoska po Góry Skaliste” (rep.), 9.45 „Doktor Ewa” (s.), 19, 18.50 DTV (gr. satry), 10.30 Salon Iwowski: Kazimierz Górski, 10.45 Kryzysowa szczytła (telefilm), 11.10 „NATO - Manewry i królów” (rep.), 11.35 Czy nas jeszcze pamiętają, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Czarno-białe i w kolorze: Zawariowana noc” (film polski), 13.30 Zielone piosenki, 13.55 „Święty Jacek” (film dok.), 14.45 Tydzień przygodowy, 15.00 Program dnia, 15.10 Skarbiec (mag. kulturowy), 16.00 Zaproszenie, 16.30 „Klan” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Wielka gra (telefilm), 18.00 Galeria malarska polskiego, 18.15 Tylko muzyka, 19.15 Dobranocna: „Leo Leon”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Zycie na gorąco” (s. dok.), 21.20 Scena koncertu, 21.50 „Wieżnia marnotrawcy” (rep.), 22.30 Panorama, 23.05 „Głaska sprawa” (teatr TV), 23.45 „Balada fabularna” (film dok.), 0.15 „Populadna imaż”, 0.20 DAILY News Courier, 0.45 Program dnia, 0.8 „Lis Leon”, 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 Sport, 1.30 Biografie: Gen. Władysław Sikorski (film dok.), 2.30 Ala i As (dla dzieci), 2.40 Scena koncertu, 2.50 „Wieżnia marnotrawcy” (rep.), 3.15 Tydzień przygodowy, 4.59 DAILY News Courier, 5.40 „Klan” (s.), 6.00 Wielka gra (telefilm), 6.50 Program dnia.

ŚRODA 8 LIPCA

7.00 Sport telegram, 7.10 XXV Ogólnopolskie Spotkanie Zamkowe - Śpiewający pająk (koncert), 8.00 „Mistrzowie konserwacji” (film dok.), 8.30 Wiadomości, 8.45 „Klan” (s.), 9.15 Od rozbioru do wolności (telefilm), 9.45 Tylko muzyka, 10.45 Wielka gra (telefilm), 11.30 Zaproszenie, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Zycie na gorąco” (s. dok.), 12.30 Scena koncertu, 21.50 „Wieżnia marnotrawcy”, 22.30 Panorama, 23.05 „Głaska sprawa” (teatr TV), 23.45 „Balada fabularna” (film dok.), 0.15 „Populadna imaż”, 0.20 DAILY News Courier, 0.45 Program dnia, 0.8 „Lis Leon”, 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 Sport, 1.30 Biografie: Gen. Władysław Sikorski (film dok.), 2.30 Ala i As (dla dzieci), 2.40 Scena koncertu, 2.50 „Wieżnia marnotrawcy”, 3.15 Tydzień przygodowy, 4.59 DAILY News Courier, 5.40 „Klan” (s.), 6.00 Wielka gra (telefilm), 6.50 Program dnia.

CZWARTEK 9 LIPCA

7.00 Sport-telegram, 7.10 XXV Ogólnopolskie Spotkanie Zamkowe - Śpiewający pająk (koncert), 8.00 Kowalski i Schmidt, 8.30 Wiadomości, 8.45 Truskawkowe studio (dla dzieci), 9.05 Kolorowe nutki (dla dzieci), 9.15 Krawka (film dok.), 9.30 Warowno: granicznych szlaków 9.45 Kazimierz Górski i Gerrard Cieplik, 10.45 Wielka gra (telefilm), 11.35 Co w kraju piszczy: Słowo o niedzieli”, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Kazimierz Górski” (film polski), 1.13.25 Z albumu i pamięci: Agnieszka Osiecka, 14.45 Auto-moto-klub, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Przynoś: Ptaki wyniosłe, 15.50 Kolejki: Narodziny ciuchci, 16.00 Czoło (mag. katol.), 16.30 „Znak orła” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Wielka gra (telefilm), 18.05 Spotkanie „18.15 „Odłot” (s.), 2.41, 19.15 Dobranocna: „Tydzień przygodowy w Afryce”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Zobnijer królowej Madagaskaru” (teatr TV), 21.50 Mdm, 22.30 Panorama, 23.00 „Głaska sprawa” (teatr TV), 23.45 Arcydzieła Mozarta (koncert), 0.30 W centrum uwagi, 0.45 Program dnia, 0.50 „Tydzień przygodowy w Afryce” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Odłot” (s.), 1.41, 2.30 Panorama, 3.00 „Zobnijer królowej Madagaskaru” (teatr TV), 4.40 Mdm, 5.25 DAILY News Courier, 5.35 W centrum uwagi, 5.50 Przejrzyj prawy polonej, 6.05 Wielka gra (telefilm).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

RUCH NA STARYM CZARSKO-KRÓLEWSKIM TRAKCIE

Drożyzna na autostradzie

Najdroższa płatna autostrada w Europie, łącząca Goyer w zachodnich Węgrzech i Hegyeshalom na granicy węgiersko-austriackiej, będzie jeszcze droższa.

Od 1 lipca za przejeżdżanie 42-kilometrowej autostrady samochodem osobowym trzeba zapłacić 1600 forintów (około 8 dolarów). Kierowcy ciężarówek płać 3200 forintów (16 USD), a autobusów 5 tys. forintów (25 USD).

Druga płatna autostrada, z Budapesztu do Kecskemet w południowo-wschodnich Węgrzech, także podrożała, średnio o 10 proc. Nieco ponad 50 km jazdy kosztuje od 1700 do 5600 forintów (8,5-28 USD).

Nowe ceny oznaczają prawdopodobnie jeszcze mniejszy ruch na tych autostradach i jeszcze większe straty jej właściciela, firmy Elmtka.

Kierowcy węgierscy omijają je od dawna. Autostrada do granicy jada z reguły tylko zamożni cudzoziemcy. Inni przed płatnym odcinkiem zjeżdżają na równoległą starą drogę, tę samą, która łączyła Wiedeń i Budapeszt w czasach monarchii austro-węgierskiej. W rezultacie przeciętania jest ona w fatalnym stanie.

W maju sąd w Budapeszcie orzekł, iż przejazd autostradą Budapeszt-Wiedeń może być potencjalnie. Sąd uznał, że firma Elmtka, mająca koncepcję na 42-kilometrowy węgierski odcinek autostrady, musi obniżyć cenę za przejazd do 550 forintów.

Od roku 1996, gdy otwarto pierwszy

na Węgrzech odcinek płatnej autostrady, Elmtka stała podnosila ceny, aby zrekompenzować sobie koszty jej budowy i utrzymania. W rezultacie ruch na autostradzie jest mały i Elmtka stale ponosi straty. Teraz stanęła na granicy bankructwa. Obecnie w Budapeszcie mówi się o możliwości kupienia Elmtki przez rząd węgierski, przed wniesieniem do niej kapitału. Kredytodawcy oceniają, że kapitał firmy należy niemal podwoić.

CZARNY BIZNES W PRZEMYŚLE FONOGRAFICZNYM
Piraci wyjechali na wschód

Bulgaria przestała być drugim na świecie producentem pirackich płyt kompaktowych - ogłosił przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Przemysłu Fonograficznego (IFPI) Nicolas Garnet.

„Piracka produkcja w Bulgarii drastycznie spadła” - ocenił w wywiadzie, który ukazał się w dzienniku „24 czasu”. „Po posunięciu podjętych przez władze bulgarskie na początku zeszłego roku, nie ma nowych informacji o produkcji pirackich płyt w większą skalę” - powiedział Garnet. IFPI nadal otrzymuje doniesienia o pirackiej produkcji w Bulgarii, lecz są to drobne sprawy.

„Pewne jest, że Bulgaria nie jest już drugim w świecie producentem pirackich kompaktów. Wyrzadzają ją Młdawia i Rosja” - twierdzi przewodniczący IFPI.

Według niego, największe znaczenie w ograniczeniu pirackiej produkcji miało wprowadzenie licencji dla producentów i stała, całodobowa kontrola linii produkcyjnych. „Kontrola policji jest bardzo efektywna” - pochwalił Garnet. Bulgarską ustawę o przestrzeganiu praw autorskich ocenił jako „bardzo dobrą i nowoczesną”.

W 1997 r. w Bulgarii wyprodukowano około 45-50 mln pirackich płyt kompaktowych - wynika z danych IFPI. W kraju działało wówczas siedem linii produkcyjnych. Według policji, główne linie produkcyjne i fachowców przetrucano na Ukrainę i do Rosji.

NIELUBIANA PRACA PRZYCZYŃĄ CHOROBY

Syndrom czarnego poniedziałku

Brak satysfakcji z pracy może być przyczyną wielu dolegliwości fizycznych i psychicznych - uważa Barbara Bailey Reinhold, autorka wydanej ostatnio książki pt. „Toksyczna praca”.

Z jej badań wynika, że najczęstszą przyczyną ataków serca u ludzi poniżej 50. roku życia jest właśnie niezadowolony z pracy. Bierą one większe niż nie palenie tytoniu, nadciśnienie czy cukrzyca.

Według Reinhold, już sama myśl o pościu do nielubianej pracy może przyczynić się do nieszczęścia. Statystyka pokazuje, że najwięcej ataków i zawałów serca zdarza się w poniedziałek między godziną 8. a 9. rano, kiedy po dwudniowym odpoczynku trzeba znowu wrócić do szarej rzeczywistości. Zjawisko to znane jest pod nazwą „syndrom czarnego poniedziałku”.

Niezadowoleni pracownicy często uskarżają się na zmęczenie, bezsenność, bóle głowy, krzyżę i inne, pozornie błahe dolegliwości. Są przegrybięni, łatwo wpadają w złość. Wielu z nich bagatelizuje te objawy - pracują dalej,

Dzisiaj obchodzą swój znaczny jubileusz zyciowy, bo już 85. urodziny

pan RUDOLF KRUPA

z Oldrychowic. Z tej okazji najserdeczniej życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz wielu pogodnych chwil w gronie rodzinnym składają najbliżsi. B-104

Dnia 1. 7. 1998 obchodzili 60. urodziny

śp. STANISŁAW RUSNOK

z Gutów, zaś dnia 19. 9. 1998 minie 20. rocznica Jego śmierci. Wszystkich, którzy Go znali, o chwile wspomnień prosi siostra z rodziną. AD-121

Dziękujemy wszystkim sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia i udział w pogrzebie

śp. HELENY FOLWARCZNEJ

z Łazów. Szczególnie dziękujemy za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego panu Cieślarowi. Zasmucona rodzina C 54/139

kino

ORŁOWA - Wszczętywiat: Palmot-2 (2, 3, godz. 17.45). Mężczyzna z żółtą maską (2, 3, godz. 20.00). **KARWINA - Reflex:** Boks (Artino, 2, 3, godz. 17.00). Siedem lat w Tybecie (2, 3, godz. 20.00). **Centrum:** Mortal Combat II (2, 3, godz. 20.00), 101 dalmatyńczyków (2, 3, godz. 17.45). **Kino letnie Szkał (2, 3, godz. 21.30).** **HAWERZÓW - Centrum:** Alf versus U.S. Army (2, 3, godz. 15.30). Pan Mag (2, 3, godz. 17.45, 20.00). **Kino letnie Mimic (3, godz. 21.30).** **TRZYNEC - Kosmos:** Król dzungli (2, 3, godz. 17.30, 20.00).

programy MOK

MUZEM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

• Sala wystaw w zamku w Karwinie-Frystaciu: Do 30. 9. wystawa „Novum Lumen Chemicum - alchemia, magia i tajne towarzystwa na Morawach Północnych i Śląsku”; wt-pt: 9-17, sr-9-13.

• Sala wystaw w Cz. Cieszyńskie: stała wystawa „Życie ludu w Cieszyńskim”.

• Muzeum Techniczne w Pietrzkowicach: stałe wystawy: „Tramwaje w Ostrawie i Karwinie”, „Wiatrak i „Fanie i prasowanie białej”. Czynne wt-pt: 9-17, sr-9-13, nie: 13-17.

• Sala wystaw Muzeum w Haverzowie-Mieście: do 27. 9. wystawa: „Buty, butki, buciki”. Otwarte wt-pt: 9-

■ kronika rodzinna

W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim przyjaciołom i znajomym smutną wiadomość, że w wieku 73 lat zmarł nasz Ukochany Ojciec, Teś, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. WILHELM BRODA,
żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, zamieszkały w Karwinie-Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiem Zmarłego odbędzie się we wtorek 7. 7. 1998 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Mizerowie. W smutku pogrążona rodzina. C 54/138

„O Panie, to Ty na mnie spojrzales, Twoje usta dziś wryły mi imię”.

W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym smutną wiadomość, że w wieku 81 lat zmarł nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teś, Dziadek, Pradziadek, Brat, Wujek i Szwagier

śp. JERZY CIEŚLAR,
emeryt - kolorz, zamieszkały w Nawisiu - Kępach pod nr. 900. Pogrzeb Drogiem Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 4. 7. 1998 o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego w Nawisiu. Zasmucona rodzina. OL - 78

w Betku. Początek o godz. 19.00. Smaczny bufet i atrakcje zapewnione.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” i KP zapraszają na wycieczkę na Gірową i na odpust do Herczawy dnia 5 lipca. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyńska do Mostków Jabłonkowskich o godz. 7.27.

HAWERZÓW-BŁĘDOWICE - Zarząd MK PZKO zawiadamia uczestników wyjazdowego posiedzenia dnia 5. 7., że autobus odjedzie o godz. 7.30 od stacji Benzyna; kolejne przystanki przy polskiej szkole i na skrzyżowaniu przy Goldbergerze.

■ sprzedaż

SPRZEDAM szczeniaki owczarka południoworosyjskiego po czempionie, niezawodny stróż. Tel.: 0659/55901 (wizytorem). B-119

■ TV Local Stonawa

Kanał 29. TV Prima

■ 3. 7. - 9. 7. 1998, godz. 7-8 i 17-18

Program w języku polskim:

- Zakończenie sezonu w Teatrze Cieszyńskim
- Spotkanie z pszczelarzem Władysławem Gałuską
- Raz jeszcze o konkursie „Miss Betyńska”.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 2 LIPCA

- TC 1:**
 - 5.00 Reportaże TV Ostrawa
 - 5.30 Okno do sąsiadów
 - 6.00 Studio 6
 - 8.30 „21”
 - 9.00 Wiadomości
 - 9.05 Europa i my
 - 9.20 W weekendowej TC
 - 9.25 Hip, hop, hop
 - 10.00 „Bajka o Fauscie” (bajka)
 - 10.50 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturcja)
 - 11.30 „Życie z Rogerem” (s.)
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.05 „Wspólna rodzina” (s. dok.)
 - 12.30 Powiązania
 - 13.05 Lapidarium
 - 13.20 Z Josefem Zimą nad listami miłośników orkiestr dętych
 - 14.00 „Ambulans” (s. a)
 - 15.00 Wiadomości (z wiata)
 - 15.10 „Anulka i pan Pięcicozko” (bajka)
 - 16.00 Wiadomości
 - 16.05 Niechaj świat zawojują mali
 - 16.15 „Mój przyjaciel delfin” (s.)
 - 16.40 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager II” (s.)
 - 17.30 AZ-quiz
 - 17.55 Prognoza pogody
 - 18.00 Report
 - 18.15 Wiecezorem na ekranie
 - 18.20 Policja RC
 - 18.25 W weekendowej TC
 - 18.30 „Krok za krokiem” (s.)
 - 18.55 Losowanie „10” szczęśliwych
 - 19.00 Wiecezorka
 - 19.15 Wydarzenia, pogoda
 - 19.50 Bramki, punkty, sekundy
 - 20.00 „Osada Gawronów” (film czeski)
 - 21.10 „Steve Carella w czeskim rewirze” (film dok.)
 - 21.35 Ten nasz charakter czeski
 - 22.00 Wiadomości
 - 22.15 Salon czeski
 - 22.50 „Prince Street” (s.)
 - 23.35 Wiadomości
 - 23.45 „Wielkie przygody XX wieku” (s. dok.)
 - 0.35 „W ogniu” (s.)
 - 1.20 „60”
 - 2.20 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager II” (s.)
 - 3.10 Trzymaj się
 - 3.30 CD Classic
 - 3.40 Uniwersytet TV
 - 4.35 Pieniądze z ekranu.

20.00 Caruso show, 21.00 „Poziom adrenaliny” (s.), 21.50 Wiadomości, 21.55 „Policja z Nowego Orleanu” (s.), 22.45 „Dr Bramwell” (s.), 23.40 „Lazarz” (s.), 0.25 „Gettysburg” (film USA).

PIĄTEK 3 LIPCA

- TC 1:**
 - 5.00 Powiązania
 - 5.35 Czarne owce (publicyst.)
 - 5.50 W weekendowej TC
 - 6.00 Studio 6
 - 8.30 „21”
 - 9.00 Wiadomości
 - 9.05 Labirynt
 - 9.25 AZ-quiz
 - 9.50 Bakalarze
 - 10.55 Wybory skócone - zapamiętaj!
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.05 O zdrowiu
 - 12.20 Klub Seniora
 - 12.50 Auto - moto sport
 - 13.45 Country Express Praga-Nashville
 - 14.25 Wyturka
 - 14.50 „Życie z Rogerem” (s.)
 - 15.15 „Dr Quinn V” (s.)
 - 16.00 Wiadomości
 - 16.05 Nad listami telewizorów
 - 15.55 Mł w piłce nożnej (1/4 finału)
 - 18.25 „Wspólna rodzina” (s.)
 - 18.55 Losowanie „10” szczęśliwych
 - 19.00 Wiecezorka
 - 19.15 Wydarzenia, pogoda
 - 19.45 Bramki, punkty, sekundy
 - 19.50 Migawki festiwalowe 1998
 - 20.00 „Dr Quinn V” (s.)
 - 20.50 Mł w piłce nożnej (drugi 1/4 finału)
 - 23.00 Wiadomości
 - 23.15 „Cała długa noc” (film USA)
 - 0.45 Wiadomości
 - 0.50 To tylko rok n/roll
 - 1.30 „Powrót do Eden II” (s.)
 - 2.30 „Bezdomni ludzie” (film USA)
 - 4.15 „Przypięty” (pr. muz.)
 - 5.00 Nasza wieś.

- TC 2:**
 - 7.05 Wiadomości TVS
 - 7.30 Panorama
 - 8.00 Euronews
 - 8.45 Report
 - 9.30 Studio 6
 - 12.00 Euronews
 - 12.30 Arena
 - 13.15 TV Klub Niesłyszących
 - 13.45 Reportaże TV Ostrawa
 - 14.15 „Mój przyjaciel delfin” (s.)
 - 14.40 „Zdrada w dzungli” (film USA)
 - 16.15 „Operacja Okawango” (s.)
 - 17.05 „Panie Boże na niebiosach” (film austral.)
 - 18.40 Nowe książki
 - 18.50 Kim jest... (Ota Petřina)
 - 19.15 Doma '98
 - 19.40 BonBon
 - 20.00 „Bigbeat” (s. dok.)
 - 21.00 „21”
 - 21.30 Tygodnik kulturalny
 - 21.45 Prosto w oczy
 - 22.15 Chmielnik (pr. muz.)
 - 23.15 „Hale i Pace” (show)
 - 23.40 „Książę z Pensylwanii” (film USA)
 - 1.05 „21”
 - 1.35 Wiadomości TVS.

■ NOVA:

5.30 Informacje dla konsumenta, 6.00 Śniadanie z Nova, 8.30 „Sobowótory” (kom. włoska), 10.15 „B. J. i Bear” (film USA), 11.30 „Zaryzykuj” (teleturcja), 11.55 Karuzela (teleturcja), 12.25 „Skrydła II” (s.), 13.00 „Dygnastia” (s.), 13.50 „W świetle księżyca” (s.), 14.40 „Tak płynię czas” (s.), 15.25 „Bulwar Pacific Drive” (s.), 15.50 „Szkoła złamanych serc” (s.), 16.40 „Herkuless w labiryncie Minotaura” (pilot serialu 5/5), 17.15 Właśnie teraz, 18.20 Zaryzykuj! (teleturcja), 18.50 Karuzela (teleturcja), 19.20 Prognoza pogody, 19.25 Guma-wy, 19.30 DTV, prognoza pogody, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (film niemiecki), 21.35 „Państwo Smithowicz” (s., 1/13), 22.25 Właśnie dziś, 22.28 Pogodny, 23.20 Tabu, 23.10 Wimbledon '98, 23.40 „Carnosaurus” (sci-fi film USA), 1.05 „Dzienniki czerwonych pantofelek” (s.), 1.55 Informacje dla konsumenta.

■ PRIMA:

8.10 „Sally, mała czarodziejka” (s.), 8.35 „Małe kucyki i ich przyjaciele” (s. anim.), 9.00 Caruso show, 9.55 Nikt nie jest doskonały, 11.00 Program dla pań, 11.35 „Siódme niebo” (s.), 12.25 Program dla pań, 12.55 „Kapeła Catwalk” (s.), 13.45 Program dla pań, 14.10 „Rodzina w ZOO” (s., 1/26), 14.40 „Przygody języka Sonika” (s. anim.), 15.10 „Przygody Czarnego Księcia” (s.), 15.40 „Białe Kieł” (s.), 16.10 S.O.S., 17.00 Program dla pań, 18.00 „Dallan” (s.), 18.50 Wiadomości regionalne, 19.00 DTV, 19.30 „Teatr Ray Bradbury” (s.), 20.00 „Jane Byrne” (s.), 21.00 „Joe Dancer: Syndrom rodzyńny” (film USA), 22.37 Wiadomości, 22.40 „Dom wspomnień” (thriller USA), 0.15 „Navarro” (s.).

TAM, GDZIE OLZY POCZĄTEK

Powroty do źródeł

Aktywność czesko-cieszyńskiego Klubu Propozycji, działającego pod przewodnictwem Władysława Kristena, nie maleje. Po ciekawych wycieczkach po „Drewniane kościółki Zaolzia” i „Cieszyń, jakiego nie znamy” zorganizował Klub we wtorek 23 czerwca kolejną artacką wyprawę - tym razem do źródeł Olzy.

Granice przekroczył autobus z członkami i sympatykami Klubu w Bukowcu. Droga prowadziła przez malownicze wioski Istebna i Jaworiny, skąd już niedaleko było do wrapanego celu - na rozległą polanę i cudownym widokiem na Gańcówkę, gdzie wśród mokradel i źródeł bierze początek ukochana nasza Olza. Tu też, na zupełnym odludziu, zbudowano utęcza chatkę góralską, w której od 10 już lat mieszka rodzina „wolna, jak ten ptak” - wprowadzie bez elektryczności, ale za to bez stresów i zgiełku miasta czy wsi.

Z daleka wita nas granie trombity - tu wita nas góralskim obyczajem człowiek niezwykły, „góralski hetman” Józef Broda - folklorysta, gawędziarz... Od razu podbija serca wszystkich uczestników wycieczki. Najpierw, utar-

tym zwyczajem - w „kole życia” - trzeba rozpalnić ognisko. Jedyną zapalną i drewnem. Następnie już każdy z uczestników dorzuca na płonący stos swój kawałek drewna.

Później już rozpoczyna się prawdziwa uczta duchowa i patriotyczna. Prym wiodzie J. Broda, znany w całej Polsce, a kochany również na Zaolziu. Ma niezwykły dar wymowy, umiejętność zjednywania sobie autorytetu i posłucha. Zapytany o to, jak może sam siebie określić, z powagą odpowiada: „Jestem zwyczajnym człowiekiem, który - pomimo m.in. pedagogicznego wykształcenia - ciągle się uczy. Szczególnie od Matki Przyrody i ludzi”.

Po 30 latach nauczycielskiej praktyki jest obecnie J. Broda emerytem. Wybudował dom w Koniakowie, na łonie przyrody. Do dziś wysadził tam 50 drzew i jeszcze musi wysadzić co najmniej dalszych 50 sztuk i kilka potulki, żeby w przyszłości wznosił z tego właśnie drewna mogły wybudować sobie „góralska chatkę” - do tego potrzebny jest charakter człowieka gór!

„Przyroda - ta matka natura - to duży sklep, gdzie z jednej strony kupuje się towar niezwykły: błoga ciszę, czyste

te powietrze i obfitość zwierza wszelakiego, placąc w zamian wysoką daninę - utraty wygody i zdobyczy cywilizacji” - mówi J. Broda, który pełno ma filozoficznych skojarzeń i myśli. Przyjemnie się słucha jego mądrych wyrznięć...

Po chwili przerwy - w myśl góralskiej gościnności - obdarowano wszystkich smaczną przekąską: słynną góralską „zapieczoną”, podawaną za ciepła na liściu kapusty czy sałaty, oraz wymięniętym „koloczym z jankami i sryrmy”. Wszystko wymięnięte i smaczne, z serca podane...

I dalej plonie ognisko, płyną wspólne melodie, przepalane „bojanim” beskidzkiego górala... Jeszcze trzeba opiec parówkę, wypić szklanek czeskiego piwa, bo nocka już za pasem... W końcu wszyscy opuszą dłońmi wokół ogniska przyjacielski krag. Padają słowa podziękowania i uznania pod adresem pana Józka Brody, świętego pomysłodawcy Władka Kristena, jak również wyrozumiałego leśniczego. Po tradycyjnym „Śto lat...wyszycy ze wzruszeniem nucią „Dzisie noc...”.

Wspaniałą ucztę duchową zakończył ponownie pasterskie melodie wygrywane na trombitce. A w nocnej ciszy echo melodi dźwięło błagająco się po graniach...

JÓZEF KULA, Stanisławskie

GŁOS LUDU

Wydawca: Rada Polaków w RP przy wsparciu finansowym Rządu RP • W wydawnictwie „Olza”, ul. Hławni 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RP przy wsparciu finansowym Rządu RP • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Błizan, Bogusław Krzyżanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 23, Nowińska 3, telefon centralny 6607111, sekretariat 6607252, dział łączności i korespondentów 6607549, dział sportowy 6607258, redaktorzy 6607242, 6607252, 6607252 • Odbiorca: przy firmach w godzinach urzędowania od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głos Ludu” w Ostrawie (w pozostałych godzinach po nr. tel. 6607252 czynna jest korespondencja) • Wypisy: w kwartale od 12.00 do 18.30 w biurze „Contact” przy ul. Hławni 3 w Cz. Cieszyń • Oddział Literaturoznawczy Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frystaciu (na rynku) w godzinach urzędowania: w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firm AD SERVIS, ul. Stawieńska 18, Cz. Cieszyń • Pismo wychodzi w tygodniu, czwartki i soboty • Kolportaż: SMNS, s.a., Ostrawa • Skład komputerowy „Głos Ludu” Ostrawa • Druk: TP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. • Wpisano w Księgę i Zbiór nie zamierzonych redakcji nie zwraca, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków, adustacji, przerezegowywania tekstu i zmiany tytułów materiałów nie zamierzonych. Nr indeksu 42501

◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej • W wydawnictwie „Olza”, ul. Hławni 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RP przy wsparciu finansowym Rządu RP • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Błizan, Bogusław Krzyżanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 23, Nowińska 3, telefon centralny 6607111, sekretariat 6607252, dział łączności i korespondentów 6607549, dział sportowy 6607258, redaktorzy 6607242, 6607252, 6607252 • Odbiorca: przy firmach w godzinach urzędowania od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głos Ludu” w Ostrawie (w pozostałych godzinach po nr. tel. 6607252 czynna jest korespondencja) • Wypisy: w kwartale od 12.00 do 18.30 w biurze „Contact” przy ul. Hławni 3 w Cz. Cieszyń • Oddział Literaturoznawczy Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frystaciu (na rynku) w godzinach urzędowania: w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firm AD SERVIS, ul. Stawieńska 18, Cz. Cieszyń • Pismo wychodzi w tygodniu, czwartki i soboty • Kolportaż: SMNS, s.a., Ostrawa • Skład komputerowy „Głos Ludu” Ostrawa • Druk: TP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. • Wpisano w Księgę i Zbiór nie zamierzonych redakcji nie zwraca, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków, adustacji, przerezegowywania tekstu i zmiany tytułów materiałów nie zamierzonych. Nr indeksu 42501

CZWARTEK 2 LIPCA

- PROGRAM 1:**
 7.00 Kawa czy herbata
 8.00 „Szalone Kochajmy” (s.)
 8.30 Wiadomości, prognoza pogody
 8.45 Lato z misiem i Margotia
 9.10 „Niewidzialni” (film dla dzieci)
 9.35 Zabie lato
 10.00 „Cagney i Lacey” (s.)
 10.50 Sto lat (mag.)
 11.00 „Morskie niebezpieczeństwa” (s. dok.)
 11.25 Lato z Magazynem Notowań
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes
 12.40 „Klan” (telenowela)
 13.30 „Kłopotliwy gość” (film polski)
 15.00 Dom
 15.20 Przewodnik Włoczykja
 15.45 „Artur” (s. anim.)
 16.15 „Moda na sukces” (s.)
 16.40 Dziurzy rządowy
 17.00 Telexpress
 17.25 Jaka to melodia? (quiz)
 17.50 Credo (mag. katol.)
 18.15 Smak podróży
 18.50 Flesz: Wiadomości, prognoza pogody
 19.00 Wiczorynka
 19.10 Wiczorynka a ja jestem... tygrys
 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody
 20.10 „Nash Bridges” (s.)
 21.00 Jaka Polska
 21.10 W centrum uwagi
 21.25 „Anatomia katechizmów” (film dok.)
 22.15 W interesie publicznym
 23.00 Wiadomości, sport
 23.10 „Granice tożsamości” (film fabul.)
 0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

- PROGRAM 2:**
 7.00 Sport telegram
 7.05 Dziennik krajowy
 7.25 „Pielegniarki” (s.)
 7.50 Studio urody
 8.00 Program lokalny
 8.30 „W labiryncie” (telenowela)
 9.00 Transmisja obrad Sejmu
 13.00 Panorama (w przerwie obrad)
 14.55 Akademia zdrowia Dwójki
 15.10 „Przystanek Alaska” (s.)
 16.00 Panorama
 16.10 Pojednanie: Wschód - Zachód
 16.30 5 x 5 - Wygrajmy razem (teleturniej)
 17.00 Klub pana Rysia
 17.30 Program lokalny
 18.00 Panorama
 18.10 Program lokalny
 18.35 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
 19.05 W cieniu Kremia
 19.35 „Piecak jeden przegód” (s.)
 20.00 II Międzynarodowy Festiwal Gwiazd - Międzdyzdroje '98
 20.50 „S.O.S.” (s.)
 21.50 Sport telegram
 22.00 Panorama
 22.35 „M.A.S.H.” (s.)
 23.05 II Międzynarodowy Festiwal Gwiazd - Międzdyzdroje '98
 23.45 „Ziemia obiecana” (film dok.)

- TELE 3:**
 7.45 Promocje Teletrójki, 8.00 Dział w Teletrójce, 8.30 „Maria z przedmieścia” (s.), 9.20 Warzywnik, 9.30 „Człowiek z gór” (s. anim.), 9.50 „Było sobie życie” (s. anim.), 10.20 „Geo Smyk, czyli przygody przyrody” (s. dok.), 10.45 „Julek nad morzem” (s. anim.), 10.50 „Czas ogrodów” (s. dok.), 11.20 „Okno na Paryż” (kom. franc.), 12.45 Warzywnik, 13.10 „Maria Celeste” (telenowela), 13.50 „Nasz skłopot” (s.), 14.25 Zgadula, 15.10 „Człowiek z gór” (s. anim.), 15.35 „Było sobie życie” (s. anim.), 16.00 „Geo Smyk, czyli przygody przyrody” (s. dok.), 16.30 Dział w Teletrójce, 16.45 Informator kulturalny, 17.05 Ekalup (mag.), 17.30 Aslama Tuzenja (teleturniej), 17.50 Portrety miast i firm, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 „Maria z przedmieścia” (s.), 19.30 „Czas ogrodów” (s. dok.), 20.00 „Okno na Paryż” (kom. franc.), 21.35 Pogranicza medycyny (mag.), 22.00 Aktualności, 22.20 Studio festiwalowe V Międzynarodowej Konferencji Tańca Współczesnego, 22.45 Magazyn reportażowy TV Katowice, 23.15 „Buntownik z przyłaski” (s.), 0.15 „Na perłach życia” (s. dok.).

- POLSAT:**
 6.00 Poranek z Polsatem, 7.45 Polityczne grafiki, 7.55 Poranne informacje, 8.00 „Garfield” (s. anim.), 8.30 „Znak Zoro” (s.), 9.00 „Tarzan” (s.), 9.30 „Zak miłośnika” (s.), 10.30 „Przyjaciele” (s.), 11.00 „Roseanne” (s.), 11.30 „Zaginiony” (s.), 12.30 Kalambr, 13.00 Rykowsko, 13.30 Izba gmin (pr. publicyst.), 14.00 Idź na calo (show z nagrodami), 15.00 „Maska” (s. anim.), 15.30 Lato z Polsatem, 16.00 Informacje, 16.15 Lato z Polsatem, 16.45 Dziewięciu wspaniałych (pr. rozryw.), 17.15 Rykowsko, 17.45 „Przyjaciele” (s.), 18.15 „Roseanne” (s.), 18.45 Informacje, 19.00 „Znak Zoro” (s.), 19.30 „Tarzan” (s.), 20.00 „Noc w mieście” (film USA), 20.50 Losowanie Lotto, 21.50 Losowanie Lotto - szczęśliwy numer, 21.55 „Ostry dyżur” (film USA), 22.55 Wyniki losowania Lotto, 23.00 Informacje i biznes informacja, 23.20 Polityczne grafiki, 23.30 Telewizyjne biuro śledcze, 0.05 4 x 4 (mag.), 0.35 „Rue du Bac” (film franc.), 2.15 Link New Look, 2.45 Przytul mnie, 3.45 Plastic TV.

PIĄTEK 3 LIPCA

- PROGRAM 1:**
 7.00 Kawa czy herbata
 8.05 „Wszyscy Kochajmy Raymondą” (s.)
 8.30 Wiadomości, prognoza pogody
 8.45 Lato z misiem i Margotia
 9.10 „Podróż z Aleksandrem i Emilią” (s. anim.)
 9.35 Gwiazdka z bieżnikami Ziela - Festiwal Dziecięcego Folkloru Niebosa '98
 10.00 „Sierżant Anderson” (s.)
 10.45 Śmiechu warte
 11.10 Siatkówka na plaży
 11.25 Lato z Magazynem Notowań
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes
 12.20 Kwadrans na kawę
 12.40 „Klan” (telenowela)
 13.30 „Doktorek zdobywa wiedzę” (kom. ang.)
 15.10 Opłotekki Turniej Tańca Narodowego
 15.35 Telexpress
 16.05 Twaraż w Turcji z Europą
 16.25 MŚ w piłce nożnej
 18.20 Jaka to melodia? (quiz)
 18.50 Flesz: Wiadomości, prognoza pogody
 19.00 Wiczorynka
 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody
 20.10 „Perry Mason i manewr obrony” (film USA)

- PROGRAM 2:**
 7.00 Sport telegram
 7.05 Dziennik krajowy
 7.25 „Kocham Lucy” (s.)
 7.50 Studio urody
 8.00 Program lokalny
 8.30 „W labiryncie” (telenowela)
 9.00 Transmisja obrad Sejmu
 13.00 Panorama (w przerwie obrad)
 14.55 Akademia zdrowia Dwójki
 15.05 Powitanie
 15.10 „Przystanek Alaska” (s.)
 16.00 Panorama
 16.10 Zwierzęta wokół nas
 16.35 5 x 5 - Wygrajmy razem (teleturniej)
 17.05 II Międzynarodowy Festiwal Gwiazd - Międzdyzdroje '98
 17.30 Program lokalny
 18.00 Panorama
 18.10 Program lokalny
 18.35 Magia liter (teleturniej)
 19.05 „Złotopysk” (telenowela)
 19.35 Zawody jeździeckie
 19.50 „Na kłopoty Bendarnki” (s.)
 20.50 MŚ w piłce nożnej
 22.20 Panorama (w przerwie meczu)
 23.05 Panorama
 23.25 II Międzynarodowy Festiwal Gwiazd - Międzdyzdroje '98
 0.20 „Wieczory z Archiwum X” (s.)
 1.50 Sport telegram.

- TELE 3:**
 7.30 „Namiotność” (telenowela), 8.00 Dział w Teletrójce, 8.30 „Maria z przedmieścia” (s.), 9.20 Warzywnik, 9.30 „Tombik i Bibi” (s. anim.), 9.55 Czy wiesz, że...? (pr. popularnonaukowy), 10.20 „Bractwo letniej przyrody” (s.), 10.50 „Historia koszykówki” (s. dok.), 11.15 „Przychodnia w Cardale” (s.), 12.05 „Zabijaj aby żyć” (s. dok.), 13.10 „Księżycowy krok: wyprawy statków Apollo” (film dok.), 13.55 „Indaba” (s.), 14.30 Wakacje z Kleksem, 14.55 Piątek na dobry początek, 15.05 Piątek na dobry początek, 15.10 „Tombik i Bibi” (s. anim.), 15.40 „Czy wiesz, że...?” (pr. popularnonaukowy), 16.05 „Bractwo letniej przyrody” (s.), 16.30 Piątek na dobry początek, 16.40 Obserwatorium, 17.10 Ale kino (mag.), 17.30 Studio pod bukiem (mag.), 17.50 Opolskie portrety miast, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 „Maria z przedmieścia” (s.), 19.30 „Historia koszykówki” (s. dok.), 20.00 „Przychodnia w Cardale” (s.), 20.55 „Zabijaj aby żyć” (s. dok.), 22.00 Aktualności, 22.10 Piątek na dobry początek, 22.20 „Sobota w Bytkowie” (telenowela), 22.50 „Ratatunian” (komedia włoska).

- POLSAT:**
 6.00 Poranek z Polsatem, 7.45 Polityczne grafiki, 7.55 Poranne informacje, 8.00 „Maska” (s. anim.), 8.30 „Znak Zoro” (s.), 9.00 „Tarzan” (s.), 9.30 „Zak miłośnika” (s.), 10.30 „Przyjaciele” (s.), 11.00 „Roseanne” (s.), 11.30 „Tekwar” (s.), 12.30 Kalambr, 13.00 Rykowsko, 13.30 Izba gmin (pr. publicyst.), 14.00 Gospodarz (gra-zabawa), 15.00 „Garfield” (s. anim.), 15.30 Lato z Polsatem, 16.00 Informacje, 16.15 Lato z Polsatem, 16.45 Dziewięciu wspaniałych (pr. rozryw.), 17.15 Rykowsko, 17.45 „Przyjaciele” (s.), 18.15 „Roseanne” (s.), 18.45 Informacje, 19.00 „Znak Zoro” (s.), 19.30 „Tarzan” (s.), 20.00 Losowanie Lotto, 21.00 „Tekwar” (s.), 21.50 Losowanie Lotto, 22.35 „Gojnia z wdowami Teku” (film USA), 22.35 „Wojna i Malgosią” (kom. polska), 23.05 Ogłoszenie wyników Lotto, 23.10 Informacje, 23.25 Polityczne grafiki, 23.35 Biznes tydzień, 23.50 „Tajni agenci” (film USA), 1.30 Przytul mnie, 2.30 DJ's Club, 3.00 Dance TV.

Televizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Dramat w St. Etienne

Liczba uczestników rozgrywanych w Francji 16. Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej zmalała raptem do ośmiu. Do gier ćwierćfinałowych zakwalifikowały się ostatecznie reprezentacje Włoch, Francji, Brazylji, Danii, Holandii, Argentyny, Niemiec i Chorwacji. W ósmym najpiękniejszej reprezentacji piłkarskiej świata zabrakło takich renomowanych drużyn, jak Anglia, która uległa Argentynie, oraz Rumunia, która musiała uznać wyższość Chorwatów.

POZOSTAŁE MECZE 1/8 FINAŁÓW: Holandia - Jugosławia 2:1 (1:0). Bramki dla Holandii zdobyli Bergkamp (38) i Davids (90), dla Jugosławii - Komljenović (48). W 91. min. Mijatović nie wykorzystał rzutu karnego, trafiając piłkę w poprzeczke. Przez cały mecz, który rozgrywano w Toulouse, przewagę mieli Holendrzy. Sprawę

„Peleton Cup” po raz czwarty

Już po raz czwarty urządziła firma „Peleton” wspólnie z innymi organizatorami cykl wyścigów rowerowych, w których udział mogą brać wszyscy zainteresowani bez względu na poziom sportowy, w tym również młodzież. Impreza nosi nazwę „Peleton Cup '98”.
 Chodzi o kilka niezależnych od siebie wyścigów, z których każdy jest inny. Trasa niektórych prowadzi po weterpach i zakłada jazdę na rowerach górskich, inne w koleci wyznaczają będą lekkich rowerów szosowych. Poszczególne wyniki biograjnych udział w „Peleton Cup” zawodników złożą się na rezultat, który decydujący będzie o ich lokatach w klasyfikacji łącznej. Z uwagi na fakt, że impreza nie będzie wymagała specjalnego przygotowania kondycyjnego, nadaje się głównie dla osób, które sportu kolarskiego nie uprawiają wyznaczone, a tylko traktują go jako relaks i sposób na poprawienie sprawności fizycznej.
 Pierwszą część cyklu „Peleton Cup” rozegrana zostanie niestrudycznie w lipcu w następujących terminach:
 poniedziałek 6 VII - Cross Country (rowery górskie) na okoliczności Hawierzów - Merkur, park leśny (godz. 8.30);
 środa 15 VII - triathlon nad Zalewem Cierlickim, plaża pod Pacalówką (godz. 8.00);
 sobota 18 VII - wyścig na orientację na rowerach górskich na tej samej trasie (godz. 8.30).

Rozkład jazdy FCK

Piłkarze FC Karwina znają już terminarz spotkań jesiennej rundy rozgrywek w I Gambirius Lidze 1998-99, do której wrócili po rocznej nieobecności. Pierwsze dwa mecze będą mieli dość trudne, bo nadtrafiają na drużyny z czołową tabeli: 2 sierpnia podejmować będą 6. zespół ekstraklasy - Jablonce, a następnie pojedną od razu do „Jaskini Iwa” - na boisku mistrza RC Sparty Praga na Letnej (9. 8.). Dalejsze terminy: FC Karwina - Hradec Kralow (23. 8.), Pilzno - FCK (30. 8.), FCK - Otomunie (13 września), FCK - Dmrovice (20. 9.), Opawa - FCK (27. 9.), FCK - Liberec (4 października), Slavia Praga - FCK (18. 10.), FCK - Teplice (25. 10.), Blizany - FCK (1 listopada), FCK - Dukla (8. 11.), B. Ostrava - FCK (14. 11.), FCK - Brno (22. 11.) i V. Židkovi (14. 12.). Karwina (29 listopada 1998). A więc 8 spotkań na własnym stadionie i 7 na wyjeździe. (Ok)



ulatwili im rywale, którzy przyjęli tzw. defensywny wariant gry.

Rumunia - Chorwacja 0:1 (0:1). Bramkę z karnego zdobył w 45. min. Šuker. Spotkanie w Bordeaux o miano najlepszej drużyny na Bałkanach rozstrzygnęli kibiców. Szczególnie zawieli faworyzowani Rumuni. Niczym nie przypominali zespołu, który w pierwszej fazie turnieju pokonał Kolumbię i Anglię. Władimir Chorwat Boban nie był za bardzo widoczny. Tym razem kapitan drużyny wysiłki skoncentrował na pilnowaniu rezerwy gry rywala, Hadiego. Boban swój występ okupił złotą kartką, ale w sumie zadanie wypełnił bez zarzutu. „Maradona Karpat” nie imponował dokładnymi podaniami, a w miary upływu czasu wykazywał coraz większe oznaki zmęczenia.

Argentyna - Anglia 2:2 (2:2) (4:3 w rzutach karnych). Dwukrotni mistrzowie świata, Argentyniści, uzupełnili we wtorek wieczorem stawkę ćwierćfinałową. Po dramatycznym widowisku Argentyniści pokon-

Doniesienia z terenu

PO RAZ PIERWSZY w tym roku stanął na stopniach zwycięzców kierowca samochodowy z Orlowej, Lumir Firla, który w wyścigu mistrzostw RC formuly narodowej (do 1300 cm) na torze wyścigowym w Brnie zajął najpierw 4. a następnie 3. miejsce. Na 4 wyścigi przed końcem serii zajmuje 5-6. pozycje, ale marzy jeszcze o brązie.

W MECZU halowej piłki nożnej I-ligowej futbolistki Słowiana Hawierzów pokonali hokeiści HC Hawierzów 5:1 (0:0). Strzelcy bramek: Pełan 2, Zařický, Krygiel, Kodenko - Sochorek. (K)

W WYŚCIGU KOLARSKIM o WN

SPORT POLSKI

TERMINY MECZÓW piłkarskiej reprezentacji Polski: z Ukrainą (15. 7. w Kirowie), z Izraelem (19. 8.), z Belgią (5. lub 6. 9. - d. ME) i z Luksemburgiem (10. lub 11. 10. br. - d. ME).
O W PIERWSZYM DWUMECZU FINAŁOWYM DRUŻYNOWYM MŚ w zapasach w stylu klasycznym Turcja pokonała w Ankarze Polskę 4:2. Oba mecze wygrał gospodarz w identycznym stosunku 21:9. Zwycięstwa dla Polski w pierwszym spotkaniu odnieśli mistrzowie olimpijscy z Atlanty, Ryszard Wołny oraz Andrzej Wroński. Natomiast w drugim medalista olimpijki, Włodzimierz Zawadzki, oraz powtórnice R. Wołny, Rewanż - 4 lipca w Piotrkowie Trybunalskim.

nali mistrza świata z 1966 roku, Anglia w trzech meczach 4:3, po meczu zakończonym 2:2. Piłkarze obu zespołów mieli obserwatorów meczu w St. Etienne i na telewizyjnym wspaniałym, nasyconym widowiskiem. Brawa należą przede wszystkim i pokonany. Anglijski zespół nie tylko przegrywając serię trzech meczów, Dramatem zwyciężył Hodde'a był niespodziewanie wybrzyk Beckhama, który doładowaniem kopieciem wymierzył sprawiedliwie karę, która z drużyny południowowłoskiej została wykluczony z boiska w 47. min. Główny piłkarz, który w pierwszej fazie turnieju grał bardzo dobrze, nieoczekiwanie został osłabiony. Przez 73 min. musieli w doświadczeniu stawić czoła piłkarzom Argentyny. A potem ham stał się 17. piłkarzem MŚ '98 sławą chorwacką kartką. Pierwszego gola zdobył chorwacki zawodnik, wylądował w bramce Argentyny Baistuta (6), wyrównał natomiast (10). Obie bramki padły z rzutów karnych. Prowadzenie dla Anglii uzyskał (19) Owen, po wspaniałym rzucie z dystansu, który był celnym strzałem. Wyrównanie zapewnili przed przerwą Zanetti, który wykorzystując sprytnie podanie na pole karne z rąka walego. Nie udał się więc Anglikom równać się w rzucie w meksykańskim Mundialu '86, kiedy ponieśli po golu zwyciężnym ręką przez Madonę. Argentyna gra dalej.

Kalendarz ćwierćfinałów

Mecz pomiędzy Włochami a Francją 3 lipca na Stade de France zainauguruje spotkanie ćwierćfinałowe piłkarskich mistrzostw świata 1998.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.

0.55 Odświeżanie ukrytych wymiarów
 1.25 Książę cyganerii.